

POGODA

Dzisiaj będzie pogoda częściowo pochmurna, po południu przelotne deszcze. Ciepło, temperatura 75 stopni, w nocy 55 stopni. Wiatry południowe 10-15 mil na godzinę.

Jutro pochmurnie, chłodniej. Temperatura 65 stopni.

Wschód: — 5:32. Zachód: — 8:02.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj — środa, dnia 14 maja — Bożnicego.

Jutro — czwartek, dnia 15 maja — Jana, Izzydora, Zofii.

Pojutrze — piątek, dnia 16 maja — Andrzeja Boboli, Jana Niepom.

No. 94 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Środa, 14-go Maja (Wednesday, May 14), 1975

Telephone BR unswick 8-8700 20¢

"NIE BĘDZIE UKŁADÓW Z KAMBODŻĄ"

Ewakuacja Obywateli USA z Laosu

Z Dnia

TEGO NIE MOŻNA
—PRZEBACZYĆ

"Wbrew kłamstwu komunistycznej propagandy, żaden z najbardziej 'nieprzejednanych' emigrantów nie płacze nad utratą majątków w kraju i nad tym, że chłopcy i robotnicy doszli do głosu, bo albo — jak większość na emigracji — jest jednym z nich, albo w dawnych kapitalistycznych czasach chodził z nimi do gimnazjum, pracował w biurze i służył w wojsku..." pisał Stefan Kossowski w "Jak cię widzę tak cię piszę".

Do tych słów Kossowskiej można dodać, że kłamstwem jest również powtarzana ciągle bajka o "żądach robotników i chłopów". O chłopach nie słyhać, a robotnicy, gdy przebieższe się miarka podłości i wyzysku kapitalizmu państwowego, wychodzą na ulice i giną od kul milicji, dla większej ironii nazywanej "obywatelską" i wojska "ludowego". Gdyby cały świat był "sojalistyczny" ginęli by da. remnie. Ale na szczęście jeszcze nie jest, dlatego imperatorzy moskiewscy liczą się trochę z opinią narodów, które chcą uciec, by je łatwiej pokonać i godzą się chwilowo na ustępstwa dla robotników. Tak było w 1956 r., gdy po zaburzeniach w Poznaniu prokonsulem w Polsce został Gomułka i tak było w 1970 r., gdy rewolwa robotników na Wybrzeżu skłoniła Moskwę do zastąpienia Gomułka Gierkiem.

Przechwałki o uprzemysłowieniu, tak samo jak o "żądach robotników" mają za mydlić oczy i odwrócić uwagę od ważniejszych spraw — że Polska nie jest wolna, a jej przemysł pracuje przede wszystkim dla Rosji, Wietnamu, Arabów, obecnie także Portugalii. Uprzemysławianie nie jest wynalazkiem komunistów, ponieważ potężny przemysł rozwijał się w Europie Zachodniej, Ameryce Północnej i Japonii przed wybuchem najbardziej zbrodniczej w dziejach ludzkości rewolucji bolszewickiej w Rosji, która oddała władzę w ręce sadystów i paranoików. Od wojny wielkie zakłady przemysłowe powstają wszędzie, nawet w dzunglach nad Amazonką i Kongo. Nie ma więc czym się chwalić.

Nowa Huta jest symbolem uprzemysławiania kraju zgodnie z interesami sowieckimi a nie polskimi. Wybór miejsca na wielkie zakłady stalowe był aktem antypolskim, ponieważ sadza z kominów Nowej Huty niszczy pamiętki narodowej chwały i wielkości, gdy mistrz krzyżacki składał hołd królówi polskiemu, gdy Batory pod Pskowem i Wielkimi Łukami gromił Moskali, a setki artystów swoich i obcych tworzyło arcydzieła sztuki przewyższające wartość dziesiątki Nowych Hut.

Są wśród nas gotowi za uprzemysłowienie przebaczyć komunistom prawie wszystkim. Są jednak zbrodniarze, którzy (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

3 Górników Zabitych

Huntington, Utah (UPI) — Wydobyci zostali trzej górników, którzy zostali zabici w zawałeniu się szybu w kopalni węgla w poniedziałek. Zwłoki wydobyto po 15 godzinach pracy ratunkowej. Zabici zostali — Charles Larson, lat 28, Alfred Willis, lat 25 i Roger Luke, lat 19.

Komuniści Likwidują Opozycję

Zbuntowani Żołnierze Prawicy Przeszli Na Stronę Czerwonych

Vientiane (UPI) — Wprawdzie Ron Nessen, sekretarz prasowy Białego Domu, stwierdził, że "nakaz ewakuacji nie został wydany", ale z nieoficjalnych źródeł amerykańskich w Vientiane pochodzi wiadomość, że niektórzy obywatele amerykańscy przygotowują się do opuszczenia Laosu.

Oficjalnie w kołach amerykańskich w laotańskiej stolicy mówi się, że plan ewakuacji podjęto wczoraj, ale nie ustalono ile z spośród 820 pracowników ambasady USA i członków ich rodzin opuści Laos.

Sytuacja w tym kraju — zmienia się na niekorzyść rządu koalicyjnego niemal z godziny na godzinę. Komuniści spod znaku Pathet Lao umacniają swoje wpływy. — Odsunięci zostali z naczelnych stanowisk dowódczych generałowie, nie zdradzający sympatii dla komunizmu, lotnictwo laotańskie kontrolowane przez prawicowych oficerów zostało uziemione i jakieśkolwiek loty mogą być przeprowadzane tylko na rozkaz ministra obrony, — który jest komunistą.

Obserwatorzy wojskowi stwierdzają, że uziemienie lotnictwa dało komunistom podwójną korzyść. Po pierwsze uniemożliwia ewentualnie (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Projekt Podwyżki Podatku Na Benzynę o 3 Centy

Washington (UPI) — Komitet Środków i Sposobów Izby Niższej Kongresu, któremu przewodzi kongr. Al Ullman (D-Ore.) — stosunkiem głosów 19 do 16 przyjął projekt ustawy energetycznej (tax energy bill), który przedłoży pod debatę całego składu Izby Niższej.

Komitet zaleca podwyżkę federalnego podatku na benzynę o trzy centy począwszy od 1 stycznia, a do 20 centów o rok później jeśli nie nastąpi spadek w konsumpcji benzyny. Podwyżkę podatków federalnych na zakłady przemysłowe i handlowe, które używają naturalny gaz albo olej od ogrzewania zakładów, dla zachęcenia ich do przestawienia swych piecy na węgiel.

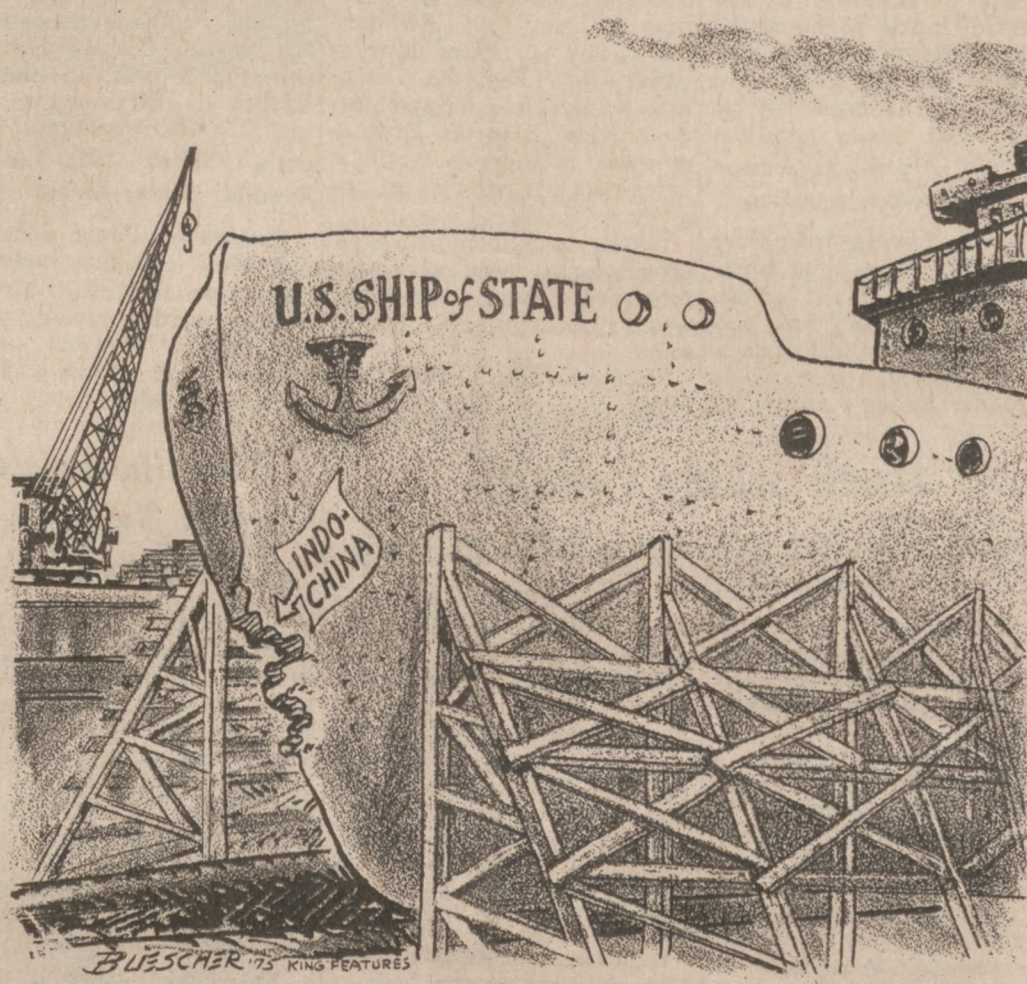
Nakazienie specjalnych podatków federalnych — na większe modele nowych samochodów na rok 1978, które osiągną tylko 18 mil na galonie benzyny.

Przyznanie ulg podatkowych dla właścicieli prywatnych domów jak i zakładów fabrycznych, którzy postarają się o środki i materiały izolacyjne, dla oszczędzenia zużycia środków energetycznych dla ogrzewania tych pomieszczeń.

Ustalenie kwoty sześciu milionów bezułek dziennie na sprowadzanie z zagranicy naftę, z tym że prezydent posiadał władzę do przeprowadzenia zmian w ustalonych kwotach jeśli uważał to będzie za konieczne dla dobra państwa.

Z dodatkowych nałożonych tą ustawą podatków, utworzony zostanie specjalny wielomilionowy fundusz dla konserwacji środków energetycznych.

Uszkodzenie Poważne, Ale Nie Śmiertelne



Dalsza Nacjonalizacja w Portugalii

Lizbona (UPI) — Wojskowy rząd portugalski znacjonalizował dziś dalsze gałęzie przemysłu, a mianowicie cementownię, fabryki celulozy i wytwórnię tytoniu i papierosów.

Rzecznik reżymu powiedział, że ta trzecia już z kolei nacjonalizacja obejmuje 20 wielkich firm. O jakimkolwiek odszkodowaniu nie wspomnieli.

Ogłoszono też program kontroli zarobków i "zrównania" dochodów. Począwszy od 1-go czerwca minimalny zarobek, wynoszący obecnie \$137, będzie podniesiony do \$167 miesięcznie, ale wszelkie zarobki powyżej \$500 będą zamrożone. Dekret w tej sprawie pozwala wnioskować, że żaden obywatel portugalski nie może zarabiać miesięcznie więcej niż \$1,458 netto, a więc już po zapłaceniu podatków i świadczeń.

Firmom, które jeszcze pozostały w prywatnych rękach, nie wolno ogłaszać upadłości, ani też — bez zgody rządu — wypłacać dywidendy. Właściciele prywatnych zakładów produkcyjnych, którzy świadomie będą starali się pomniejszyć majątek tych zakładów, będą sądzeni i grozić im będzie kara do ośmiu lat więzienia. Zarządzenia te wydał reżym w atmosferze zagrożenia całej gospodarki portugalskiej.

Produkcja spada, zwykła zarobków i zamrożone ceny zmuszają poszczególne zakłady do starań o pożyczki rządowe na wypłaty dla pracowników, zagranicnie inwestycje są prawie żadne, przestały napływać dewizy od robotników portugalskich pracujących za granicą, a turyści zagraniczni nie przyjeżdżają. W tej sytuacji reżym zmuszony jest sięgać do rezerw dewizowych.

Malcolm Toon Mianowany Ambasadorem

Washington (UPI) — Prezydent Ford mianował zawodowego dyplomata, Malcolm Toon, nowym ambasadorem amerykańskim w Izraelu, na wakans powstały po zgonie amb. Kennetha Keatinga. Toon był ambasadorem amerykańskim w Jugosławii w r. 1971.

Uchodźcy Ulegają Przygnębieniu

Camp Pendleton, Calif. — (UPI) — Dr Hoang Van Duc, lat 50, który podjął się roli pośrednika między uchodźcami wietnamskimi a władzami wojskowymi obozu wojskowego Pendleton, powiedział, że wielu z nich jest tak przygnębiłymi rozłąką z rodziną i krewnymi, że gotowi są popełnić samobójstwo.

Wielu z nich nawet zaryzykowałoby powrót do Sajgonu, nawet pod rządami komunistycznymi, gdyby tylko istniała możliwość powrotu. Uchodźcy z "Małego Sajgonu" jak określają obóz jego mieszkańcy, mają urazę do swych byłych wódzów za doprowadzenie — do zajęcia kraju przez komunistów, jak i z największą troską patrzą w przyszłość nie wiedząc co czeka ich w Stanach Zjedn.

W obozie tym znajduje się obecnie 18,648 uchodźców wietnamskich, jak i 1,162 uchodźców z Kambodży. — Z braku miejsca i urządzeń — wstrzymano dalsze przyjmowanie uchodźców do tego obozu, kierując ich do innych obozów w Stanach Zjedn. Dziesiątki tysięcy uchodźców zostało odesłanych do obozów w Ft. Chaffe, Arkansas i bazy lotniczej Elgin na Florydzie, ale większość uchodźców oczekuje przywiezienia ich do Stanów Zjedn. z obozów na wyspie Guam, Wake i z amerykańskiej bazy lotniczej na Filipinach.

Koniec Strajku Maszynistów

St. Louis, Mo. (UPI) — Trwający od trzech miesięcy strajk maszynistów firmy "McDonnell Douglas Corp." został zakończony w niedzielę. Maszyniści wrócili do pracy w poniedziałek, po otrzymaniu podwyżki 31 centów na godzinę, oraz zapowiedź podwyżki trzyprocentowej przez dwa następne lata. Przed wyjściem na strajk przeciętna godzinna stawka maszynistów wynosiła \$5.81, a najwyższa \$6.39 na godzinę.

Kłopoty Finansowe Volkswagena

Wolfsburg, NRF (UPI) — Volkswagen, największy koncern samochodowy w Europie i chluba potęgi ekonomicznej Niemiec Zachodnich, po raz pierwszy w swojej historii znalazł się w kłopotach finansowych. Firma straciła w ubiegłym roku \$343 miliony wskutek spadku sprzedaży pojazdów VW o 12 proc. i produkcji zmniejszonej o 11,4 proc. W związku z istniejącą sytuacją zapowiada się tutaj zwolnienie jednej piątej liczby robotników aby poczynić konieczne oszczędności.

Stany Zjednoczone są bodajże najważniejszym, pojedynczym rynkiem zbytu dla Volkswagena, po chińskich, które zwykle jedną trzecią całej produkcji koncernu. W minionym roku sprzedaż tam spadła aż o 25,8 proc. W pierwszym kwartale tego roku notuje się dalszy spadek o 1,6 proc. Nie przewiduje się też polepszenia sytuacji w roku bieżącym.

Jedną z przyczyn tej kiepskiej koniunktury mówi się, że jest spadek wartości dolara, w związku z czym cena wyrobów zach. — niemieckich wzrosła.

Kongr. Mills o Swych Kłopotach

Washington (UPI) — Kongresman Wilbur Mills (D-Ark.) podczas wywiadu telewizyjnego, przyznał że "piętki i wódka" stały się największym źródłem jego ostatnich kłopotów, które uzyskały wielki rozgłos w całym kraju. Mills przez kilka tygodni poddawał się leczeniu nałogu alkoholowego w klinice na Florydzie.

Mills mówił, że przed dwoma laty zaczął pić co raz więcej, a przy tym zaczął używać specjalne pigułki dla uśmierzania bólu w plecach, skutkiem czego pigułki i wódka wywoływały u niego senność i brak orientacji. Mills stwierdził, że poważnie zastanawia się nad tym czy będzie ubiegał się o ponowny wybór do Izby Niższej Kongresu, czy też wycofa się kompletnie z życia politycznego.

Żona Prezydenta Francji w USA

New York. (UPI) — Żona prezydenta Francji — Anne-Aymone Giscard d'Estaing, w poniedziałek przybyła z pięciodniową wizytą do New Yorku i Washingtonu. Pani Giscard w czwartek będzie gościem Pierwszej Damy, Betty Ford w Białym Domu.

Chińczycy: "Nasz Glob Jest Chory"

Paryż (UPI) — W przemówieniu wygłoszonym na oficjalnym bankiecie z udziałem prezydenta Valerego Giscard d'Estaing i elity dygnitarzy francuskich, pierwszy wicepremier chiński Teng Hsiaping, trzeci pod względem rangi dygnitarz w czołówce pekińskiej, wezwał kraje Europy Zachodniej, aby przygotowały się nowej wojny światowej, która wybuchnie w wyniku rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Sowieckim.

"Dzisiaj nasz świat nie doświadcza spokoju, ale wielkich wstrząsów. Wystarczy nżyć wyobrazić, aby wiedzieć że nasz glob jest chory" — uświadamiał gość chiński swoich francuskich gospodarzy.

Powolał się on na przykład Chin, które na rozkaz Mao Tse-tunga budują schrony nuklearne, gromadzą żywność i strzegą swoich granic przed zaborczymi dążeniami.

Teng podkreślił parokrotnie, że rywalizacja supermocarstw "pewnego dnia" doprowadzi do nowej wojny, wskazał, że w tej rywalizacji Europa Zachodnia stanowi "punkt kluczowy", wezwał kraje zachodnio-europejskie do zbudowania własnego systemu obrony i politycznego współdziałania i zapewnił, że Chiny pomogą Europie w zachowaniu niepodległości.

"Jest dziś jedno lub dwa supermocarstwa, które nadal dążą do niepodległości innych i realizują politykę siły i hegemonii" — mówił Chińczyk, ale z tych dwóch supermocarstw wyróżnił w sposób wymowny jedno, gdy powiedział:

"Dzisiaj nikt nie może lekceważyć faktu, że jedno z tych supermocarstw, które głośno deklamuje o pokoju i bezpieczeństwie, jest właśnie tym, które narodem świata zagraża w sensie wojskowym, a szczególnie zagraża państwu Europy".

Kompartia francuska, posłuszna dyktatowi Moskwy, to przemówienie wicepremiera chińskiego już zdążyła potępić.

\$1.1 Bilion Dla AMTRAK

Washington (CST) — Senat stosunkiem głosów 75 do 22, głosował za asygnatą \$1.1 biliona na finansowanie kolei AMTRAK — (National Rail Passenger Corp.) do października 1977 roku. Ustawa ta uchwalona także poprzednio przez Izbę Niższą została przesłana prezydentowi do podpisu.

Ustawa zezwala na podwyżkę pensji rocznej prezydenta kolei, Paul Reistrup, — z \$60,000 do \$85,000, mimo silnej opozycji sen. James B. Allen (D-Ala.), który uważał że podwyżka ta jest zbyt wysoka i powinna być przyznana jedynie w wypadku — gdyby kolej przynosiła dochody zamiast deficyty. Sen. Vance Hartke (D-Ind.) walczył za przyznaniem podwyżki dla Reistrupa i zdołał przeprowadzić swój wniosek.

Statek Musi Być Zwolniony Bezwarunkowo

Piechota i Flota Morska Gotowe Do Akcji

Washington (UPI) — Rząd Stanów Zjednoczonych zajął silne stanowisko w sprawie przejęcia amerykańskiego frachtowca "Mayaguez" przez okręt wojenny reżymu komunistycznego Kambodży. Washington domaga się bezwarunkowego zwrotu frachtowca zapowiadając, że nie będzie żadnych układów z komunistami Kambodży. Dla poparcia tego żądania lotniskowiec "USS Coral Sea" z flotą sześciu okrętów wojennych dzisłaj w południe znajduje się w okolicy wyspy Koh Tang, gdzie frachtowiec został zakotwiczony, jak i wysłano 1,150 strzelców morskich z wyspy Okinawa do Syjamu, wbrew protestowi rządu Syjamu użycia amerykańskiej bazy do akcji karnej przeciwko Kambodży.

Żądania Kongresu

Istnieją wszelkie przesłanki, że rząd Stanów Zjednoczonych, a silne żądania członków Kongresu podejmie akcję militarną przeciwko komunistom z Kambodży za zajęcie w poniedziałek nieuzbrojonego frachtowca na międzynarodowych wodach w oddaleniu 60 mil od wybrzeży Kambodży, ustalając wstępnie ostateczny termin na zwrot zajętego frachtowca.

Źródła zbliżone do rządu podają, że prezydent Ford drogą dyplomatyczną zabiega o interwencję Czerwonych Chin w tym incydencie, gdyż (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Trzeci Dzień Pojedynku Na Granicy

Tel Aviv (UPI) — Już trzeci dzień z rządu grają moździerze i karabiny maszynowe na granicy izraelsko-libańskiej. Dowództwo Izraela stwierdza, że początek wydarzeniom dały działa libańskie, które skierowały ogień na przygraniczne osiedle izraelskie Shtula.

Oddziały izraelskie, patrolujące pas graniczny, odpowiedziały ogniem, ostrzeliwując w pierwszym rzędzie pozycje moździerzowe na terytorium Libanu. Do tej pory nie ma meldunków o stratach.

Nie wiadomo także, czy strzelają wojska libańskie czy też bojownicy Arabów palestyńskich.

Komandosi izraelscy dokonali w poniedziałek i wczoraj wypadu na terytorium Libanu i z wiosce pogranicznej zabrali Arabów, podejrzanych o sprzyjanie terrorystom.

Rzecznik wojskowy w Bejrucie podał wiadomość, że w poniedziałek komandosi wysadzili w powietrze restaurację i zabrali pięciu jeńców, a we wtorek wysadzili dom i zabrali trzech jeńców.

Izraelski minister obrony Shimon Peres ujawnił, że z powodu "tajemniczych manewrów" wojsk jordańskich wzduż Jordanu stanowią czynnik odstraszcający, który uniemożliwi Jordanii skierowanie swych wojsk na Jerozolimę — powiedział minister Peres.

Stwierdzono, że na pagórkach i równinach w wschodnim brzegu rzeki Jordan dokonywane są przesunięcia oddziałów piechoty i formacji pancernych Jordanii.

"Izraelskie siły zbrojne wzduż Jordanu stanowią czynnik odstraszcający, który uniemożliwi Jordanii skierowanie swych wojsk na Jerozolimę" — powiedział minister Peres.

Jest on zdania, że Jordania chce zaalarmować wobec Syrii, że również zajmuje zdecydowanie anty-izraelskie stanowisko

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Obchód Konstytucji 3-go Maja w Cleveland

Uroczystości związane z Obchodem 3 Maja zaczęły się od złożenia wieńca pod pomnikiem T. Kościuszki w Wade Parku przez delegację Komitetu Obchodu 3 Maja, delegację weterańską i organizację polonijnych.

O godzinie 10:30 rano rozpoczęła się uroczysta Msza św. odprawiona przez ks. F. Bartnikowskiego i ks. A. Dombrowskiego po polsku, w kościele Niepokalanego Serca NMP. Ks. Bartnikowski wygłosił kazanie na temat Polonii, Narodu Polskiego i weteranów, podkreślając potężny wkład naszej grupy etnicznej w życie i rozrost Stanów Zjednoczonych.

Chór "Halina" śpiewał podczas całej Mszy św. polskie pieśni kościelne.

O godzinie 1:30 po południu nastąpiła zbiórka oddziałów weterańskich i organizacji polonijnych w śródmieściu. K. Krukowski, komendant stanowy Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich, jako Marszałek Parady sformułował 5 dywizji.

Maszerującym było więcej w tym roku, mimo złej pogody w porównaniu do roku ubiegłego, kiedy pogoda była znacznie lepsza.

W parady brali udział: — Oddział Clevelandzkiej Policji Górskiej na czele, Oddział Policji na motocyklach, Kazimierz Krukowski, główny marszałek Parady; M. Olszewski, marszałek, komendant Post 13 PLAV; B. Oleśński, marszałek, Post 13 PLAV i urzędnik władz stanowych PLAV; W. Nagórny, komendant Post 203 SWAP; E. Białas, Koto SPK nr 2 i S. Leśniewski, komendant Post 1-go Związku Weteranów Polskich, wszyscy trzej marszałkowie.

Dalej maszerowały State Colors PLAV, oraz Post 13 PLAV z orkiestrą i młodzieżą, Placówka 152 SWAP, Placówka 203 SWAP, Koto SPK nr 2, Post 1, Związek Weteranów Polskich, Koto A.K. Cleveland, Klub Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy, Towarzystwo Chóru Halina, Orkiestra Branto, Dzieci Związku Polaków, Dzieci Związku Narodowo Polskiego, Grupy 1786 ZNP, Gniazda 141 Polskiego Sokoła z rydwanem i flagami, Harceze, Auto Gerald Fuerst, urzędnika Sądowego, Chas Slusarczyka ze skrzydłami Ikara na samochodzie, Orkiestra South High School, Mrs. Zaremba — Parma, Polsko Amerykańska Liga, Polska Grupa Postępowa 3174 ZNP i Gmina 88 ZNP z dwoma udekorowanymi autami.

Ponadto maszerowała grupa Polka Diamond Dancers i orkiestra Mike Stevens, Rodzina Stanisława Borkowskiego z Akron w oryginalnych polskich strojach, złożona z pięciu osób, a także p. Micia Kowalska w stroju łożwickim.

Głównym członem — całej parady był bez wątpienia Post 13 PLAV (Polski Legion Amerykańskich Weteranów) ze swoją młodzieżą, orkiestrą i dużą liczbą weteranów. Post 13 ściśle współpracuje z całą Polonią i wykazuje duże przywiązanie do polskich tradycji i wiedzy o Polsce.

Następną grupą weterańską, liczną i dobrze się prezentującą był Post 1 Związku Weteranów Polskich, złożony z około 50-ciu osób, włączając w to Sekcję Pań.

Po defiladzie przed trybuną, ustawioną tuż przy ratuszu rozwiązano oddziały — i

wprowadzono całe towarzystwo do Ratusza, gdzie przeprowadzono ciekawy program. Dwa główne punkty programu to przemówienie al. Romana Pucińskiego, byłego Kongresmana U.S., i mayora m. Cleveland Ralpa Perka.

Mayor Perk w ciepłych słowach wyraził sympatię do całej Polonii i osobno do weteranów. — Na zakończenie swego przemówienia dodał, że Rotunda w City Hall jest stale gotowa — na przyjęcie każdej uroczystości polonijnej, tak długo jak on będzie Mayorem.

Mowa R. Pucińskiego była świetnie wygłoszona. Większa część przemówienia była wygłoszona w języku angielskim, a reszta po polsku.

Krótkie przemówienie wygłosił kongresman U.S. — P. Venik. Cały program przeprowadziła przewodnicząca — Bertha Modrzyńska ku pełnemu zadowoleniu zebranej publiczności. Inwokację miał ks. Kenneth Wolnowski, a o modlitwę na zakończenie ks. Roman Misiewicz. Chór 3 Okręgu Śpiewaków w Ameryce odśpiewał kilka pieśni patriotycznych, — otrzymując huczne brawa.

Złożenie wieńca na Skwerze Pułaskiego nastąpiło tuż po defiladzie przez przewodniczącą Berthę Modrzyńską w towarzystwie delegacji weterańskiej i kilku przedstawicieli polskich organizacji.

Rezolucję w języku polskim odczytał dr W. Rostafiński, a w angielskim Radny J. Kowalski. — Przedstawienia specjalnych gości dokonał — prezes Wydziału KPA — G. Wrost. Proklamację Komisarza Powiatu Cuyahoga przedstawiła pani Karpińska.

Ogólnym śpiewem "Boże coś Polskę" zakończono Obchód 3 Maja.

O godzinie 5-ej po południu odbył się wspólny obiad z udziałem około 70 osób, ale bez al. Pucińskiego, który musiał wcześniej odjechać do Chicago. Nastrój w czasie obiadu był wspaniały i prawie rodzinny.

Należy się wielkie uznanie przewodniczącej B. Modrzyńskiej, która włożyła w przygotowanie do Obchodu 3 Maja całą duszę, serce i wiedzę. Pracowała ponad siły, kontaktowała się bardzo często z każdą osobą z komitetu, — rozsyłała listy, dzwoniła, zwoływała częste zebrania i stale trzymała rękę na pulsie, dlatego to wszystko tak dobrze wyszło.

Wspaniale tu pasuje dobre polskie przysłowie: "pańskie oko konia tuczy". Wyniki zbiórki w czasie programu i ofiary nadesłane przez pocztę podamy na zebraniu w najbliższy piątek. — Komitet.

Min. Allon Ma Jechać Do Bukaresztu

Jerozolima (DP). Według informacji z tutejszych kół dyplomatycznych minister spraw zagr. Yigal Allon ma jeszcze w maju złożyć oficjalną wizytę w Bukareszcie. Oczekuje się, że fakt zaproszenia go przez Rumunię i dacie wizyty ogłoszą Rumunii i Izraelcy niebawem jednocześnie w Bukareszcie i w Jerozolimie.

Panuje tu przekonanie, że inicjatywa wizyty wyszła od ambasadora Rumunii w Jerozolimie Jona Covači, który w poniedziałek odwiedził min. Allona.

Warto przypomnieć, że Rumunia jest jedynym państwem bloku sowieckiego utrzymującym stosunki dyplomatyczne z Izraelem. Zwraca też uwagę fakt, że prezydent Rumunii Ceausescu odwiedził ostatnio Jordanię, Egipt i Tunezję.

Misjonarz Apeluje o Pomoc



Parafianie ks. Walczaka.

Jestem polskim misjonarzem pracującym w Zambii. Pracuję w buszowej parafii, w której ludzie są naprawdę biedni. Jednym z moich obowiązków jest głoszenie słowa Bożego, ale jednocześnie na moje barki spada odpowiedzialność za poprawę warunków życia moich parafian.

Obecnie planuję rozpocząć stałą naukę ulepszonej uprawy roli, gotowania i szycia. Oczywiście w pracy nas, polskich misjonarzy jest podstawowa trudność, a mianowicie ta, że nie możemy liczyć na

pomoc naszych utrudnionych rodaków w kraju.

Dlatego zwracam się o pomoc do Szan. Pana Redaktora, — aby za pośrednictwem pańskiego Dziennika skontaktować mnie z naszymi rodakami w Stanach Zjednoczonych, z których wielu z pewnością nie odmówi mi pomocy.

Gdyby to było możliwe, — proszę o wydrukowanie fotografii, którą przesyłam wraz z następującym podpisem:

"Rodaku! Nie pozwól aby ludzie żyli w nędzy! Twój

dar Polski Misjonarz obróci się w pomoc dla ubogich tego świata! Twój dar zużyjemy na budowę Ośrodka Kształcenia Szycia, Gotowania i Uprawy roli oraz na budowę kaplicy w afrykańskim buszu". — Ks. Stanisław Walczak, POBox 164, Lusaka, Zambia, Centr. Africa.

Szanowny Panie redaktorze. Mam ogromną nadzieję, na pomoc z pańskiej strony. Dlatego bardzo proszę, — w imię Jezusa Chrystusa, — nie odmawiać mi tej tak wielkiej dla nas przysługi.

Dzień Szkoły Polskiej

Piknik i Zabawa Ogródowa Polskich Szkół Sobotnich 1-go Czerwca

Polskie Szkoły Sobotnie: ks. prałata Stanisława Cholewińskiego, Szkoła Harcerska, Mikołaja Kopernika, Tadeusza Kościuszki, Emilii Plater w Mt. Prospect, Gen. Kazimierza Pułaskiego i Henryka Sienkiewicza — podobnie jak w latach ubiegłych i w tym roku urządzają w niedzielę, dnia 1 czerwca 1975 r. w Kasynie Woźniaka, 2530 S. Blue Island Ave., Dzień Szkoły Polskiej, Piknik i Zabawę Ogródową. Początek o godzinie 2-ej po południu.

Polskie Szkoły Sobotnie istnieją na terenie Chicago już od wielu lat i rozwijają się coraz pomysłniej. Z roku na rok zapisuje się do nich więcej młodzieży na naukę języka polskiego, historii i kultury polskiej, tak zwanych przedmiotów ojczyzn. Powstają też nowe szkoły sobotnie. Wiele naszej polskiej młodzieży ukończyło te szkoły — podstawową czy gimnazjum i wchodzi do aktywnego życia w naszej Polonii.

Wszystkie nasze szkoły sobotnie zawiązują swoje istnienie rodzicom, którzy spełniając swój obowiązek obywatelski posyłają swe dzieci do polskich szkół sobotnich, by opanowały język polski, zapoznaly się z historią i kulturą kraju swego pochodzenia. Utrzymanie szkół sobotnich to olbrzymi wydatek, który jak dotąd spoczywa wyłącznie na barkach rodziców.

Młodzież polonijna to przyszłość naszej Polonii i jej miejsca w społeczności amerykańskiej. Wychowanie młodego pokolenia w duchu polskim winno być obowiązkiem całej społeczności polskiej. Cała Polonia winna w swym interesie poprzeć wysiłki rodziców, przyczynić się zbiorowym wysiłkiem do utrzymania polskich szkół sobotnich, zaopatrzenia ich w odpowiednie pomoce naukowe.

Potrzeby naszych szkół sobotnich są naprawdę wielkie. Brak jest odpowiednich podręczników szkolnych dla naszej młodzieży polonijnej, pomocy audio-wizualnych, które ułatwiłyby naukę w szkole, dałyby młodzieży naszej możliwość szybkiego poznania materiału naukowego. Te braki utrudniają naukę i szkoły nasze jeszcze nie dają takich wyników, jakie chcielibyśmy widzieć. Podziwialiśmy naszą młodzież w Konkursie Recytatorskim. To mało.

Trzeba poprzeć finansowo nasze szkoły sobotnie a na pewno zobaczymy jeszcze lepsze wyniki. Jedynie wspólnymi wysiłkami — tak jak to robią inne grupy etniczne — będziemy w stanie poprawić obecny stan rzeczy i dać naszej młodzieży to, na co zasługują.

Komitet Dnia Szkoły Polskiej, złożony z przedstawicieli pol-

Gubernator Arizony

Los Angeles, Cal. (UPI) — Gubernator stanu Arizona, Raul Castro, powiada, że nawet urząd gubernatora nie chroni go jako meksykańskiego pochodzenia Amerykanina, od napastowania go przez agentów imigracyjnych, poszukujących nielegalnych imigrantów.

Castro powiada, że w ub miesiacu zajęty był przy malowaniu swego domu, gdy nadjechał samochód z którego wysiedli agenci imigracyjni, którzy zaczęli go zasypywać pytaniami, czy nie jest on przypadkiem nielegalnym imigrantem z Meksyku.

Dopiero, gdy poinformował ich kim jest, agenci przeproszając go opuścili jego posiadłość. Castro włada świetnie językiem hiszpańskim, którym posługuje się przy każdej nadarzającej się okazji.

Z MILWAUKEE

FREE
(With This Coupon)
DRAPERY TAKE-DOWN AND RE-HANG
thru June 30, 1975
with drapery cleaning order.
No Fuss—No Fuss—
Leave Everything To Us.
AMERICAN DRAPE CARE
(414) 786-7658

**FRUIT TREES
ROSES
SHADE TREES
ORNAMENTALS**
20% DISCOUNT
EARL RUSSELL HOYA
3818A West Lisbon
Milwaukee, Wis. 53208
Phone: 933-9043
Authorized Salesman
**STARK BROTHERS
NURSERIES
& ORCHARDS CO.**
Louisiana, Mo. 63353

KLUB POW. KOLBUSZOWA

Obchodzi 25 Lat Swojego Istnienia

Z TEJ OKAZJI URZĄDZA WSPANIAŁY BANKIET

W NIEDZIELE, DNIA 18-GO MAJA

W SALI RAIOW GARDEN — 1425 W. 515ZA UL.

Godzina Cocktailu: 5:00-6:00. Początek Bankietu: 6:00 wiecz.

Zapraszamy Wszystkich Naszych Członków, Przyjaciół i Sympatyków-Amatorów doskonałych bankietów.

Po bankiecie Zabawa Taneczna przy doskonałej orkiestrze Rzeszowiacy. — Donacja \$60.00.

Za Komitet i Za Zarząd:

WŁADYSŁAW AUGUSTYN FRANCISZEK MYTYCH

prezes sekretarz

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

70

(Ciąg dalszy)

Oberżysta miał około czterdziestu dwóch lat; słusznego wzrostu, chudy, żyłasty, był okazowym typem południowych mieszkańców tych okolic; oczy zapadłe, błyszczące, nos orli, wreszcie zęby ostre, białe, jak u zwierząt drapieżnych. Włosy, nieco oszronione, miał nadzwyczaj gęste, to samo powiedział być można i o brodzie, w której dojrzeć było można bardzo już liczne białe pasma. Cera, brunatna z natury, pociemniała była jeszcze, spalona. Oberżysta bowiem po całych dniach przesiadywał przed domem, w oczekiwaniu podróżnych, którzy... nie przybywali.

Jak już wspomnieliśmy, oberżystą tym był dobry nasz znajomy, Kacper Kadrus, były sąsiad ojca Dantesa.

Zona jego, Magdalena, z domu Radelle, była kobiecina chuda, bladą i chorowitą; pochodziła z okolic Arles. Przechodziła ona na twarzy ślady dawnej piękności, lecz trawiąca ją od lat gorączka, na którą zapadają nieomal wszyscy mieszkańcy, żyjący w pobliżu bagien Camargue, wybiła swe chorobliwe piętno na całej jej postaci.

Po całych dniach przesiadywała w swem zaciemnionym pokoju, skurczona i drżąca. Było jej wiecznie zimno, na słońce jednak nie odważała się wychodzić nigdy, szkodziło jej.

Żyli więc niby razem, lecz zawsze nieomal osobno, z czego mąż był zresztą kontent niepomniernie; ieleńko bowiem raz znaleźli się razem, mąż nieszczyśliwy nasłuchiwał się musiał wiecznie tych samych skarg i narzekań, na które odpowiadał on zresztą temi samymi zawsze słowy:

— Eh, cicho byś była, Karkontko; widać tak Bóg chciał. Niech będzie wola Jego.

Karkontką zaś mąż ją nazywał z tej racji, iż pochodziła ona z wioski Carconte, położonej pomiędzy Salon a Lambese. Tak żyli.

Razu pewnego, gdy Kadrusa akurat nie było przed oberżą, przed jej drzwiami zatrzymał się podróżny, konno przybyły, którego cała postawa wyrażała szlachetność i do stojeństwo. Był to ksiądz, czarno ubrany, w kapeluszu trójkątnym.

Jeździec zsiadł z konia, którego przywiązał następnie do słupa i zaczął obcierać chustką, swą zroszoną potem twarz. Wielki pies, którego już znamy, ujął zawzięcie.

Za chwilę i sam gospodarz ukazał się na progu.

— Jestem, jestem! — zawołał, zdziwiony przybyciem podróżnego — cicho bryś! Niech się pan nie obawia, on tylko szczerka, lecz nigdy nie gryzie. Wina zapewne chcesz się pan napić. Służę natychmiast.

— Raczy Wielebność wybaczyć mą nieuwagę. Nie spostrzegłem początkowo z kim mam do czynienia. Czego ksiądz dobrodziej żąda? Co rozkaże? Jestem cały na jego usługi.

Ksiądz tymczasem przypatrywał się Kadrusowi z niezwykłą uwagą, wreszcie powiedział z wyraźnym włoskim akcentem:

— Czy pan jesteście właścicielem tej oberży, panem Kadrusie?

— Tak jest — odparł zapytany głosem zdumionym — jestem Kacprem Kadrusie. Czem służyć mogę?

— Kacpre!... A tak. Takie istotnie imię mieć powinien przeze mnie poszukiwany. Proszę o dalsze szczegóły. Czy to pan mieszkał przed laty w Marsylii w domu przy ulicy Meillan?

— Tak jest.

— I byłeś właścicielem zakładu krawieckiego? — Tak, lecz mi się nie wiodło. Takie wtedy panowały w tej przekłętą Marsylii upały, że w końcu ludzie przestali się ubierać. Ale to mi przypominam, że i ksiądz dobrodziej pragnąłby się zapewne napić czegoś?

— Dobrze. Proszę mi dać najlepszego jakie masz w piwnicy wina. A potem jeszcze pogadamy się z sobą.

— Służę być z ochotą—odpowiedział Kadrus, spiesząc się, ażeby przybytemu nie odeszła ochota wypicia jego butelki wina, które będzie mógł jako "najlepsze" podać. I wyszedł, zapraszając zarazem przybyłego do wnętrza.

Gdy powrócił, po paru minutach nieobecności zastał księdza siedzącego przy stole, z głową ukrytą w dłoniach. Ujrzał także za ladą swą połowicę, która zeszła z góry, by przypatrzyć się gościowi.

— Czy jesteś sam jeden? — zapytał ksiądz, który nie spostrzegł siedzącej Karkontki.

— O, Boże drogi!... tak prawie jak sam, bo żonę mam chorą, nie wiele więc pomóc mi ona może.

— Więc jesteś żonaty? — podchwycił ksiądz, rzucił z politowaniem wzrokiem na ubogie urządzenie izby.

— Żonaty i ubogi — odpowiedział Kadrus, który spostrzegł politowanie wyrażający wzrok księdza — co czynić jednak? Nie dość być uczciwym, aby się wiodło na świecie! Ksiądz wlepił weń wzrok przenikliwy.

— Tak jest, uczciwym. Tem mogę się pochlubić — rzekł z naciskiem Kadrus, wytrzymując spojrzenie księdza — a w tych czasach nie wszyscy to mogą powiedzieć o sobie.

— Tym lepiej, jeżeli to, co mówisz, jest prawdą. Wierzę bowiem w to głęboko, że w końcu cnotliwi będą nagrodzeni, zaś źli poniosą karę.

— Tak to się mówi, księże dobrodziej — z gorzkim uśmiechem odpowiedział Kadrus — w rzeczywistości jednak dzieje się trochę inaczej.

— Nie mów tego, być może bo wiem, że za chwilę sam się przekonasz o prawdziwości moich słów.

— A to jakim sposobem? — spytał Kadrus zdziwiony.

— O tym później może pogadamy; naprzód bowiem muszę się przekonać, czy jesteś tym samym do którego mam interes?

— Jakżeż mam to księdzu udowodnić?

— Czyś znał, jakieś piętnaście lat temu, młodzieńca z nazwiskiem Dantesa?

— Dantesa?!... Czym go znał?... Boże drogi! Edmunda?.. I jak jeszcze! Był to nawet jeden z najlepszych moich przyjaciół — zawołał Kadrus, a twarz jego żywo okryła rumieniec.

— Co się z nim stało, z tym biednym Edmudem? Powiedz mi to, zacy, dobry księże? Czy umarł? Czy go może uwolniono?.. — Umarł w więzieniu, w najwyższej rozpacz.

Śmiertelna bladeść zjawiała się na twarzy Kadrusa, zawsze czerwonej. Zapłakał po chwili.

(Ciąg dalszy nastąpi)

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

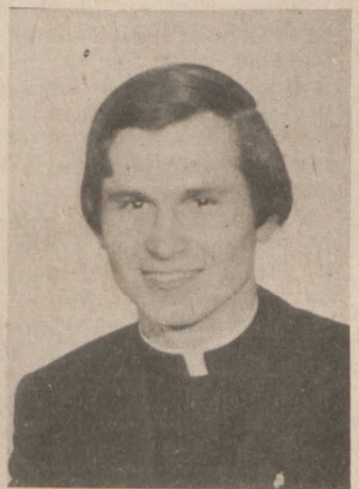
Święcenia Kapłańskie Ośmiu Diakonów

Ze Zgromad. Zmartwychwstania Pańskiego

Ośmiu członków Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego przyjmie święcenia kapłańskie 17 maja 1975 r., o godz. 10:30 przed południem w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Anielskiej w Chicago, przy zbiegu ulic Hermitage i Cortland.

Szafarzem Sakramentu Kapłaństwa będzie J. Em. John kard. Cody, Arcybiskup Chicago. Księża diakoni z Prowincji Polskiej Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, którzy przebywają w Stanach Zjednoczonych:

W tejże parafii będzie celebrował Pierwszą Mszę św. Prymicyjną w dniu 25 maja 1975 r., o godz. 3 po południu.



Andrzej Jagielka, C.R.

ANDRZEJ JAGIELKA, C.R. — syn Sylwestra i Leokadii, urodzony w Szamotulach w Polsce. Szkołę podstawową ukończył w Wilczynie, a szkołę średnią w Poznaniu. Później studiował w Krakowie filozofię i teologię, którą ukończył w Orchard Lake, Michigan.

Jako diakon pełnił swoją funkcję w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika i w tej samej parafii odprawił Pierwszą Mszę św. Prymicyjną 18 maja 1975 r., o godz. 10:30 przed południem.

Pracę duszpasterską w charakterze diakona pełnił w parafii św. Jadwigi w Chicago i parafii Najświętszego Serca P. Jezusa w Kitchener, Ontario, Kanada.

W tejże parafii odprawił Pierwszą Mszę św. Prymicyjną w dniu 8 czerwca 1975 r., o godz. 2 po południu.



Bolesław Łyskowski, C.R.

BOLESŁAW ŁYSKOWSKI, C.R. — syn Stefana i Heleny z domu Synowice. Urodzony w Zmigrodzie w Polsce. Niższe Seminarium Duchowne ukończył w Poznaniu, zaś studia filozoficzno-teologiczne rozpoczął w Krakowie, a dopełnił w Orchard Lake, Michigan.

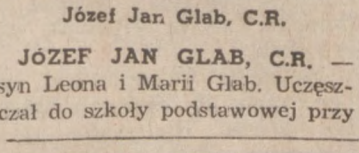
Jako diakon pracował w duszpasterstwie w parafiach św. Józefa i św. Stanisława Kostki w Chicago.

Pierwszą Solenną Mszę św. odprawił w kościele św. Stanisława Kostki w Chicago 8 czerwca 1975 r., o godz. 10:30 przed południem.



Józef Jan Głab, C.R.

JOZEF JAN GLAB, C.R. — syn Leona i Marii Głab. Uczęszczał do szkoły podstawowej przy parafii św. Jadwigi, dnia 8 czerwca 1975 r., o godz. 3:30 po południu.



Antoni Pepel, C.R.

ANTONI PEPEL, C.R. — urodzony w Pleszewie w Polsce. Wykształcenie średnie otrzymał w Poznaniu. Studia filozoficzne ukończył w Krakowie i tam też rozpoczął teologię, którą ukończył w Seminarium Polskim w Orchard Lake, Michigan.

Jako diakon pełnił funkcję duszpasterską w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Chicago, Hamilton, Ontario, Kanada oraz w parafii św. Jadwigi w Chicago.

Bobby Vinton, jeden z najpopularniejszych piosenkarzy amerykańskich, wystąpi w piątek w programie Merv Griffina na kanale 32 TV, o 8:00 wieczorem. Vinton, który przy każdej okazji podkreśla swe polskie pochodzenie, będzie śpiewał m. in. piosenkę "Melody of Love" w polskim i angielskim języku. Piosenka ta cieszy się ogromną popularnością zarówno wśród Polaków jak Amerykanów, a tygodnik "TV Guide" reklamując programy od 10 do 16 maja, zamieścił zdjęcie Vintona, z napisem: "Bobby Vinton sings a Polish Love Song to Chicago."

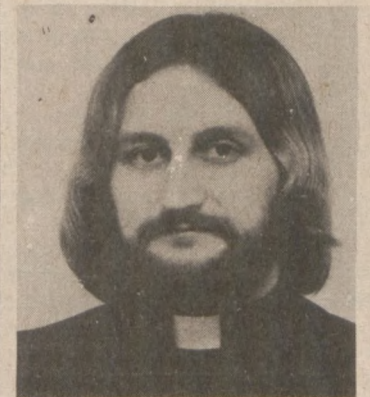
Bobby Vinton w Programie TV w Piątek, 16 Maja

Czy Posiadasz Już Bilet Wstępu? Rewia z Polski!
LANE TECH. AUD.
(Western i Addison)
SOBOTA — 17 MAJ — 8 WIECZ.
NIEDZ. — 18 MAJ — 3 PO POŁ. i 7 WIECZ.
Bilety: Polish Record Center i w innych znanych punktach sprzedaży.
EAST CHICAGO, Ind.: Czwartek, 15 maja, 8 wiecz.
Roosevelt School Auditorium (Indianapolis Blvd.-Columbus Dr.)
MILWAUKEE, Wis.: Piątek, 16 maja, 8 wiecz.
St. Mary's Academy Auditorium

parafii św. Władysława oraz do Gordon Tech. High School w Chicago. Otrzymał A.B. z socjologii i M. Div. na Uniwersytecie w St. Louis.

Jako diakon pracował w parafii św. Jana Bosko w St. Louis oraz św. Jadwigi i św. Stanisława Kostki w Chicago. Również uczył w Gordon Tech. High School i Weber High School w Chicago.

Pierwszą Mszę św. Prymicyjną odprawił w parafii św. Władysława w Chicago 18 maja 1975 r., o godz. 3 po południu.



Jakub J. Antosz, C.R.

JAKUB J. ANTOSZ, C.R. — syn Jakuba i Lilianny Antosz. Uczęszczał do Weber High School w Chicago. Otrzymał B.S. z biologii i M.A. w Sztuce Poradniczej na Uniwersytecie w St. Louis. M. Div. otrzymał również na tymże Uniwersytecie. Brał udział w programie chrześcijańskiego świadectwa w New Orleans. Studiował jako doradca w szkole św. Marka w St. Louis.

Jako diakon pracował w parafii św. Jana w Panama City, Floryda oraz w parafii Our Lady of Loreto w St. Louis.

Pierwszą Mszę św. Prymicyjną odprawił 25 maja 1975 r., o godz. 4:30 po południu w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika.



Ryszard Patulski, C.R.

RYSZARD PATULSKI, C.R. — syn Jana i Marii. Uczęszczał do szkoły podstawowej przy parafii św. Jadwigi w Chicago. A High School ukończył w St. Mary, Kentucky. Otrzymał A.B. z języka angielskiego na Uniwersytecie w St. Louis.

Pracował jako diakon w parafii Najświętszej Marii Panny Anielskiej w Chicago, św. Józefa w Fontana, Kalifornia i św. Marka w St. Louis.

Pierwszą Mszę św. Prymicyjną będzie celebrował w kościele św. Jadwigi, dnia 8 czerwca 1975 r., o godz. 3:30 po południu.

Mysli
Każda kobieta dwa razy szaleje: kiedy się kocha i kiedy siwieje.
Robotą kobiecą, choć nieznaczna, ale smaczna.

OCZYSZCZENIE BOJLERA za \$9.50 i PALENISKA
Gwarantowana Robota 24 Godzinna Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązań.
METROPOLITAN HEATING CO: MA 6-0634—889-4448

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM
Gdzie język angielski nie jest konieczny.
Kursy Dzielne, Wieczorne i Sobotnie — Oplatane ratami
Po informację telefonować — 372-7117
BEZPŁATNIE POMOCZEMY W OTRZYMANIU PRACY.
Także NAUKA języka angielskiego w soboty
GORMAN INSTITUTE
10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60602

Czy Posiadasz Już Bilet Wstępu? Rewia z Polski!
LANE TECH. AUD.
(Western i Addison)
SOBOTA — 17 MAJ — 8 WIECZ.
NIEDZ. — 18 MAJ — 3 PO POŁ. i 7 WIECZ.
Bilety: Polish Record Center i w innych znanych punktach sprzedaży.
EAST CHICAGO, Ind.: Czwartek, 15 maja, 8 wiecz.
Roosevelt School Auditorium (Indianapolis Blvd.-Columbus Dr.)
MILWAUKEE, Wis.: Piątek, 16 maja, 8 wiecz.
St. Mary's Academy Auditorium

OCZYSZCZENIE BOJLERA za \$9.50 i PALENISKA
Gwarantowana Robota 24 Godzinna Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązań.
METROPOLITAN HEATING CO: MA 6-0634—889-4448

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM
Gdzie język angielski nie jest konieczny.
Kursy Dzielne, Wieczorne i Sobotnie — Oplatane ratami
Po informację telefonować — 372-7117
BEZPŁATNIE POMOCZEMY W OTRZYMANIU PRACY.
Także NAUKA języka angielskiego w soboty
GORMAN INSTITUTE
10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60602

Czy Posiadasz Już Bilet Wstępu? Rewia z Polski!
LANE TECH. AUD.
(Western i Addison)
SOBOTA — 17 MAJ — 8 WIECZ.
NIEDZ. — 18 MAJ — 3 PO POŁ. i 7 WIECZ.
Bilety: Polish Record Center i w innych znanych punktach sprzedaży.
EAST CHICAGO, Ind.: Czwartek, 15 maja, 8 wiecz.
Roosevelt School Auditorium (Indianapolis Blvd.-Columbus Dr.)
MILWAUKEE, Wis.: Piątek, 16 maja, 8 wiecz.
St. Mary's Academy Auditorium

Czy Posiadasz Już Bilet Wstępu? Rewia z Polski!
LANE TECH. AUD.
(Western i Addison)
SOBOTA — 17 MAJ — 8 WIECZ.
NIEDZ. — 18 MAJ — 3 PO POŁ. i 7 WIECZ.
Bilety: Polish Record Center i w innych znanych punktach sprzedaży.
EAST CHICAGO, Ind.: Czwartek, 15 maja, 8 wiecz.
Roosevelt School Auditorium (Indianapolis Blvd.-Columbus Dr.)
MILWAUKEE, Wis.: Piątek, 16 maja, 8 wiecz.
St. Mary's Academy Auditorium

Czy Posiadasz Już Bilet Wstępu? Rewia z Polski!
LANE TECH. AUD.
(Western i Addison)
SOBOTA — 17 MAJ — 8 WIECZ.
NIEDZ. — 18 MAJ — 3 PO POŁ. i 7 WIECZ.
Bilety: Polish Record Center i w innych znanych punktach sprzedaży.
EAST CHICAGO, Ind.: Czwartek, 15 maja, 8 wiecz.
Roosevelt School Auditorium (Indianapolis Blvd.-Columbus Dr.)
MILWAUKEE, Wis.: Piątek, 16 maja, 8 wiecz.
St. Mary's Academy Auditorium

Czy Posiadasz Już Bilet Wstępu? Rewia z Polski!
LANE TECH. AUD.
(Western i Addison)
SOBOTA — 17 MAJ — 8 WIECZ.
NIEDZ. — 18 MAJ — 3 PO POŁ. i 7 WIECZ.
Bilety: Polish Record Center i w innych znanych punktach sprzedaży.
EAST CHICAGO, Ind.: Czwartek, 15 maja, 8 wiecz.
Roosevelt School Auditorium (Indianapolis Blvd.-Columbus Dr.)
MILWAUKEE, Wis.: Piątek, 16 maja, 8 wiecz.
St. Mary's Academy Auditorium

"Precz z Dyktaturą!" Socjaliści w Ofensywie w Lizbonie

Lizbona (DP). — Rozgniewani podstępem utrudnieniem im przez komunistów wzięcia pełnego udziału w pierwszomajowych uroczystościach w Lizbonie socjaliści zorganizowani nazajutrz własny wiec i przemarsz ulicami stolicy. Podobne masowe demonstracje urządzili w Oporto.

Tłum socjalistów wznosił nieprzyjemne dla ruchu kapitału okrzyki w rodzaju: "Precz z dyktaturą!", "Socjaliści wygrali wybory!", "Skan-dowano hasła: "Żądamy spotkania z Radą Rewolucyjną!" Nie ulegało wątpliwości, że taktyka Partii Socjalistycznej uległa zmianie, że nabrała ona pewności siebie i zaczyna wychodzić na ulicę.

Zebranie Oddziału Sanitar. Nr. 3 L.M.

Oddział Sanitariuszek Nr. 3 Łą-gi Morskiej w Am., zbierze się na krótkie miesięczne posiedzenie w sobotę, 17 maja, w sali Leszczyński, 2532 W. Fullerton Ave., o godzinie 6:00 wieczorem.

Obecność Koleżanek jest pożądana, gdyż są ważne sprawy. Gości będą mile widziani. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie na cześć Matek. — Wiktoria Sidor, prezeska; Janina Kroll, sekr.

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Prezes Mazewski Na 40-Leciu Grupy 1972 ZNP

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP obchodzi w tym roku 40-lecie swojego istnienia i pracy dla ZNP.

Z tej okazji, Grupa urządza uroczysty Bankiet w sobotę, dnia 17-go maja, który odbędzie się w sali Columbia Hall, 1700 W. 48-ma ulica.

Bankiet zaszczyli swą obecnością prezes ZNP — mec. Alojzy A. Mazewski, który wygłosi główne przemówienie.

Kolacja rozpocznie się punktualnie o godz. 7:30 wieczorem. Bar będzie czynny od godz. 7:00 wieczorem i po kolacji. Po bankiecie odbędzie się zabawa taneczna. Grać będzie popularna orkiestra — pod dyr. J. Bulandy. Bilet na Bankiet i zabawę wynosi \$6 od osoby.

Na Bankiet i zabawę serdecznie zapraszają — prezes Tow. Kopiec Piłsudskiego Gr. 1972 ZNP, Bolesław Białik; Tadeusz Radosz, przew. bankietu; Andrzej Siawinski, — sekr. prot.

Z Gminy 23 ZNP

Zarząd Gminy 23 ZNP zawiadamia, iż miesięczne zebranie odbędzie się jak zwykle w trzeci piątek miesiąca, tj. 16 maja, w sali parafialnej Niepokal. Początek NMP, przy zbiegu 88-ej ul. i Commercial Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy, by nikogo na posiedzeniu nie zabrakło, gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia przed Bankietem, tym bardziej, iż nasz prezes F. Menciewicz zachorował w ostatniej chwili i jest obecnie w szpitalu. Ktoś więc musi i jego pracę wykonać. Prezesowi naszemu życzymy rychłego powrotu do zdrowia.

Za zarząd: Feliks Menciewicz, prezes; J. Grabowski, sekr. prot.

Uwaga Klubu i Organizacji! Czy przygotowujecie piknik czy inną zabawę? Czy potrzebne są kupony, których nie możecie dostać? — Przygotowaliśmy dla was odcinki wielkości 1x1". — 1 książeczka (3x10") zawiera 50 stron, każda strona ma 30 odcinków: 1500 sztuk 10c odcinków tylko \$1. Minimum zamówienia 10 książek \$10 plus \$1.20 za każde 10 książek na opłatę pocztową, podatek i koszt manipulacyjny. Wyślijcie zamówienie z czekiem do: Pavo Ind. and Sales, P.O. Box 71, Brookfield, Ill. 60513. Tel. 485-7896. Zamówcie już teraz, póki jeszcze mamy dobry zapas!



McCOOK, ILL. — Zakłady The Electro-Motive Division of General Motors zbudowały ostatnio pierwszą lokomotywę elektryczną, która zostanie wypróbowana w zachodniej części przedmieścia Chicago przez Penn Central R.R.

W Lizbonie o mało nie doszło do starć z licznymi patrolami wojskowymi, bo zgromadzenie nie było zgłoszone do władz bezpieczeństwa. Na szczęście do użycia siły nie doszło, bo przywódcy partii Soaresowi, który przemówił do tłumów z balkonu głównej siedziby partii udało się namówić manifestantów do spokojnego rozejścia się do domów.

Jeden z korespondentów angielskich doniósł, że do podniesienia temperatury i do determinacji socjalistów przyczynił się między innymi następujący incydent. Do kwatery głównej partii w Lizbonie przybył robotnik budowlany z przemysłowego miasta Setubal i pokazywał liczne obrażenia na twarzy i na ramionach i powiedział, że został mocno pobity przez bojówkarzy opartego na komunistach związku zawodowego, do którego należy, gdy zażądał wyjaśnień co dzieje się ze składkami wpłacanymi przez robotników.

Wydaje się nie ulegać kwestii, że w najbliższym czasie dojdzie do ostrej konfrontacji pomiędzy kompartii i socjalistami oraz socjaldemokratami PPD. Nie wykluczona jest także konfrontacja umiarkowanej lewicy z Ruchem Kapitałów. Już w sobotę donoszono, że prezydent Costa Gomes i premier Goncalves odbyli pilne i ważne rozmowy z Mario Soaresem i zarówno partia socjalistyczna jak i PPD grożą wycofaniem się z koalicji rządowej. To pozostawiliby kapitałom z niedwuznacznej roli korzystania z poparcia tylko komunistów.

Zjazdy Przy Drogach

W ostatnich latach, przy ważniejszych arteriach komunikacyjnych kraju wybudowano liczne zajazdy i motele, wzorowane na zachowanych jeszcze obiektach zabytkowych. W regionach podgórskich królują styl zakopiański, a na nizinach zajazdy wznie-sione w kształcie dawnych dworców, lub staropolskich karczem. Przy zajazdach nie ma co prawda stajen dla koni, inaczej też określa się ob-jętość każdej budowli. Nie-wielkie obiekty dysponują od 16-22 miejscami noclegowymi, natomiast sale jadalne mieszczą pasażerów dwóch autokarów.

Motele mają natomiast wygląd nowoczesny. W pobliżu lokalizuje się od razu kompleksy pawilonów usługowych: stacje naprawy samochodów, stacje benzynowe, parkingi z bufetami dla podróżnych.

Polskie Legendy Po Walijsku

Najpopularniejsze legendy polskie zostały przetłumaczone na język walijski. Tłumaczenia dokonała Agnes Szydek, żona Polaka, która parę lat temu opracowała polskie legendy dla programu dziecięcego telewizji BBC. Najpopularniejsze polskie legendy w języku walijskim trafiły na antenę radia brytyjskiego nadającego program w tym języku.

Uwaga Klubu i Organizacji! Czy przygotowujecie piknik czy inną zabawę? Czy potrzebne są kupony, których nie możecie dostać? — Przygotowaliśmy dla was odcinki wielkości 1x1". — 1 książeczka (3x10") zawiera 50 stron, każda strona ma 30 odcinków: 1500 sztuk 10c odcinków tylko \$1. Minimum zamówienia 10 książek \$10 plus \$1.20 za każde 10 książek na opłatę pocztową, podatek i koszt manipulacyjny. Wyślijcie zamówienie z czekiem do: Pavo Ind. and Sales, P.O. Box 71, Brookfield, Ill. 60513. Tel. 485-7896. Zamówcie już teraz, póki jeszcze mamy dobry zapas!

Uwaga Klubu i Organizacji! Czy przygotowujecie piknik czy inną zabawę? Czy potrzebne są kupony, których nie możecie dostać? — Przygotowaliśmy dla was odcinki wielkości 1x1". — 1 książeczka (3x10") zawiera 50 stron, każda strona ma 30 odcinków: 1500 sztuk 10c odcinków tylko \$1. Minimum zamówienia 10 książek \$10 plus \$1.20 za każde 10 książek na opłatę pocztową, podatek i koszt manipulacyjny. Wyślijcie zamówienie z czekiem do: Pavo Ind. and Sales, P.O. Box 71, Brookfield, Ill. 60513. Tel. 485-7896. Zamówcie już teraz, póki jeszcze mamy dobry zapas!



McCOOK, ILL. — Zakłady The Electro-Motive Division of General Motors zbudowały ostatnio pierwszą lokomotywę elektryczną, która zostanie wypróbowana w zachodniej części przedmieścia Chicago przez Penn Central R.R.

Na Fundusz Czytelniczy Dziennika Związkowego Złożyli:

Komitet Obchodu 25-lecia Harcerstwa Polskiego w Chicago (dr L. Konopka, przew.; St. Jarosz, sekr.) \$50.00
Zjednoczone Polki w Ameryce (Zofia Kuźniar, prez.) \$35.00
Józefina Chocian \$10.00
Mr. & Mrs. E. Jarecki \$10.00
Franciszek Mazur \$10.00
Edward Dziennik \$ 5.00
Edward Uszynski \$ 5.00
Fundusz Czytelniczy zapoczątkowali młodzi. Pokrywa się z niego prenumeratę dla biednych, w szpitalach i domach starców.
Wszystkim ofiarodawcom "Bóg zapłać!"

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 14 Maja

Tow. Młoda Polska Grupa 865
ZNP zawiadamia swoich członków i członkinie, że posiedzenie Grupy odbędzie się w środę, 14 maja, w sali Wilson Park, 4630 N. Milwaukee, o 7:30 wieczorem. Ponieważ wiele ważnych spraw jest do załatwienia prosimy wszystkich członków o przybycie. Po posiedzeniu zostanie podana kawa i ciasto. — Lester E. Młostoń, prezes; Czesław Kruszewski, sekr. prot.

Czwartek, 15 Maja

Tow. Strzelców Obrony Białego
Oria Grupa 2185 ZNP. Oddział Leg. Pułaskiego nr. 101 — odbędzie posiedzenie w czwartek, 15go maja, w sali E. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Jest wiele ważnych spraw, nadto przyjęcie dla uczczenia Matek. Prezeska prosi o zapisanie nowych członków. Sekretarka fin. F. Rusak — będzie wcześniej, by przyjmować opłaty. Można je przesać również i pocztą. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 1792
ZNP — przypomina członkostwu, iż b. ważne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 15 maja, w sali zebrań pnr. 5925 W. Diversey Ave. o godz. 7:30 wieczorem. Posiedzenie będzie połączone z przyjęciem na cześć Matek i Ojców. Obecność wszystkich jest b. pożądana, gdyż mamy wiele ważnych spraw. Osoby zalegające z podatkami proszone są uiszczyć się na tym posiedzeniu. Sekretarz fin. będzie urzędował przed godz. 7-mą wieczorem. — W. Sokalski, prezes; M. Ogórek, sekr. prot.

Tow. Giewon Grupa 2514 ZNP
odbędzie swe posiedzenie w czwartek, dnia 15 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali "Lusaka Mission Service," pnr. 6965 W. Belmont ave.

Z uwagi na ważność spraw, jakie będą omawiane na tym posiedzeniu, obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. Upraszamy o punktualne przybycie z okazji "Dnia Matek".

Za zarząd hon. prezes Bonaventura Migala; Adolf Fronczak, prezes; Stefan Lojan, sekr. prot.

Piątek, 16 Maja

Klub Królewski nr 2 odbędzie swe posiedzenie połączone z Dniem Matek i Ojców w piątek, 16 maja, o godz. 1 po południu, w lokalu zwykłych posiedzeń. Prosimy wszystkich członków o przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Maria Remiszewska, prezeska; Anna Barczyk, wiceprezeska; Zofia Lewandowska, sekr. prot.; Wanda Kubiak, sekr. fin.; Janina Krzewkowska, skarbniczka.

Niedziela, 18 Maja

Tow. Ratunkowe Gminy Bo-
rzechna odbędzie swe miesięczne i przedwakacyjne posiedzenie w trzecią niedzielę miesiąca tj. 18go maja, w sali Zw. Klubów Małop., 1401 W. Superior ul. Początek o godz. 2 po południu. Ze względu na ważne sprawy, zarząd uprasza członkostwo o jak najliczniejsze przybycie. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla Ojców i Matek. — Albert Ptasinski, prezes; Ludwik Makowski, sekr. prot.

Tow. Jedność Grupa 77 ZNP zawiadamia, iż mies. zebranie odbędzie się w niedzielę, 18 maja, w sali Wozniak's Casino, 2530 S. Blue Island ave. Początek zebrania godz. 2 po południu. Ze względu na wiele spraw do załatwienia, prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Władysław Spadłowski, prezes; Doris Kowalski, sekr. prot.

Klub im. Gen. W. Sikorskiego odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 18 maja, w sali 1805 W. Division ul., o godz. 1:30 po poł. Członkinie proszone są o łaskawe przybycie. Po zebraniu odbędzie się Dzień Matek. Następnie zebranie będzie dopiero we wrześniu. Nowe członkinie są mile widziane. — M. Milas, prezeska; S. Kendzior, sekr.

Klub im. Gen. W. Sikorskiego odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 18 maja, o godz. 1:30 po południu, w sali pnr. 1805 W. Division ul. Po zebraniu odbędzie się Dzień Matek i losowanie. Członkinie proszone są o łaskawe przybycie. Jest to ostatnie

nasze zebranie przed wakacjami, następne odbędzie się 21 września.

Nowe członkinie będą mile przyjęte do naszego grona.
M. Milas, prezeska; S. Kendzior, sekr.

Zarząd Klubu Borek Wielki z parafii Sędziszów zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 18 maja, o godz. 2:30 po południu, w sali Kościuszkowskiego Parku, 2732 N. Avers ul.

Ze względu na ważność omawianych spraw prosimy o punktualne, jak również niezawodne przybycie.

Stefan Zabawski, prezes; Adam Ocytło, sekr. prot.

Ostatnie Dwa Dni Filmy Polskie w Kinie Logan

W obecnym programie kina Logan wyświetlane są dwa polskie filmy: muzyczna komedia "Polowanie na żonę" oraz kolorowy film "Piękna nasza Polska cała".

Jest to kalendarz najpopularniejszych wrażeń i wspomnień. Na ekranie przewija się cała Polska, od Tatry do Bałtyku: widoki zabytków, — piękno krajobrazu, parady historyczne i młodzieżowe i tradycyjne święto Dożynkowe.

Pierwszy kompletny program rozpoczyna się o godz. 6 wieczorem, drugi o 7:25 w kinie Logan, 2646 Milwaukee Ave., tel. AL 2-0627. Dzieci lat 11 lub poniżej, mają wstęp bezpłatny w towarzystwie osoby dorosłej — dla emerytów "Senior Citizens" — specjalna zniżka tylko \$1. Dużo miejsc do parkowania samochodów w pobliżu kina, lub na miejskim parkingu, wejście od ulicy Emmet.

Dziś i jutro, — w środę i czwartek ostatnia okazja zobaczenia pięknego programu filmowego w kinie Logan.

Konsekracja Biskupa w Hamilton, Ontario

Ks. Biskup Brian Leon Hennessy, C.R.D.D., rodem z Detroit, Mich. będzie święcony na Biskupa w środę, 14 maja w Katedrze Chrystusa Króla w Hamilton, Ontario, Kanada.

Głównym konsekratorem Biskupa Hennessy, Zmartwychwstańca na diecezję w Bermudach (Hamilton, Bermuda) będzie ks. Biskup Paweł F. Reading, D.D., ordynariusz diecezji Hamilton, Ontario, przy współudziale ks. Biskupa emeryta Józefa Ryan, D.D. z Hamilton, Ontario i ks. Biskupa Jana N. Sherlock, D.D. z diecezji London, Ontario; homilii wygłosi ks. Charles Feddy, C.R., Zmartwychwstańca.

Intronizacja ks. Biskupa Brian Hennessy, C.R.D.D. na Bermudach odbędzie się w piątek, 30 maja o godzinie 7 wieczorem. Intronizacji dokona ks. Arcybiskup Samuel Carter, L.J.D.D., arcybiskup z Kingston, Jamaica, prezes Antilles Konferencji Biskupów w Kanadzie i na wyspach.

Na konsekrację biskupa Zmartwychwstańca przyjechał z Rzymu nowoobрани gencjał przew. ks. Tadeusz Kaszuba, C.R. Przewidziane jest, że ks. prowincjał Edmund Rączka, C.R. weźmie udział w konsekracji biskupa i kilku innych z Chicago i innych miast w Ameryce.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskułowe, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50, doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchnięcia, podrażnienia skóry i zła cęć. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money

Dziennik Związkowy

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYŚYŁAMY PRZESZŁYM
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c

POLISH DAILY ZGODA

p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Weekendowy (Single Week-End) —25c

Izolacjonizm Nie Grozi

Na tle tragicznych i zawstydzających klęsk amerykańskiej polityki, szczególnie w Wietnamie, wysuwane są obawy, aby w społeczeństwie nie narastała dążenia izolacjonistyczne. Byłaby to bowiem skrajność, godząca w interesy Stanów Zjednoczonych w polityce światowej, bo przecież życie współczesne nie może narzucać nam przysłowiowej strusiej polityki. Świat ujawnia wzajemne powiązania między państwami, bo istnieją problemy wspólne dla wszystkich. Dość tu powołać się na kryzys energetyczny czy kryzys żywnościowy.

Instytut Gallupa przeprowadził ostatnio badania w jakiej mierze zainteresowania i powiązania amerykańskiej polityki w skali światowej wpływają na poglądy i postawę społeczeństwa. Badania te są bardzo na czasie, gdyż lekcja wojny wietnamskiej była bardzo dotkliwa i reakcja społeczeństwa mogłaby iść po linii zasklepiania się w ramach naszego kraju.

Okazuje się wszakże z badań Gallupa, że krajowi nie zagraża "nowy izolacjonizm", a zagrożenie związków interesów kraju z interesami różnych państw w świecie znajduje zrozumienie w społeczeństwie. Polityka "hands off", a więc polityka nie interesowania się losem innych państw, polityka izolacjonizmu, ma oczywiście swoich zwolenników, ale nie są oni czynnikami

przeważającym w opiniach i nastrojach badanych obywateli.

W ogólnym ujęciu wyniki badań Gallupa wskazują, że nastawienie społeczeństwa nie uległo specjalnej zmianie w porównaniu do nastawienia, jakie istniało w 1971 r., a problem wysyłania naszych wojsk w wypadku zagrożenia innych państw oceniany jest prawie bez zmiany. Dodać trzeba, że jedynie w wypadku Kanady zwolennicy interwencji mają przewagę w wysokości 57 proc., zaś w odniesieniu do innych krajów ani w 1971 r., ani obecnie nie zmanifestowali zbyt silnie swojej postawy. Podobnie zresztą układają się ujęcia procentowe co do przeciwników interwencji. Nie mają oni przewagi z wyjątkiem sprawy Formozy, co do której obecnie 54 procent badanych jest przeciw interwencji, gdy w 1971 r. było ich 45 procent.

Nastroje społeczeństwa, mające swój wyraz w wynikach badań Instytutu Gallupa, wskazują na rozsądne ujmowanie zadań amerykańskiej polityki. Nie występują tu żadne skrajności ani na rzecz interwencjonistów, ani też na rzecz izolacjonistów. Ten umiar, podobnie jak umiarkowana była postawa społeczeństwa w 1971 r., jest dowodem, że zagrożenie klęski wojennej w Azji nie zakłóciło zdrowego rozsądku społeczeństwa. Rozumie ono, że kraj nie może "iść samotnie" w polityce światowej, jak to określił prez. Ford.

Pierwsze Znaki Poprawy

Nadzieje na wyjście z recesji są coraz lepsze. Po raz pierwszy od wielu miesięcy, w kwietniu liczba pracujących zarobkowo nie spadła, lecz wzrosła o 240,000 do 84.1 miliona osób. Wzrost liczby zatrudnionych jest jednak mniejszy od liczby młodych pracowników wchodzących na rynek pracy. Dlatego mimo wzrostu zatrudnienia, wzrosło również bezrobocie do 8.9 procentu, osiągając poziom z 1941 r.

Od września ub. roku do marca br. liczba pracujących zarobkowo spadła o 2.6 miliona osób. Wzrost zatrudnienia w kwietniu jest więc pierwszym pozytywnym znakiem zwrotu na lepsze. Słabość tego zwrotu polega na tym, że wzrost zatrudnienia zawiązuje zamyślenie rządu stanowiącym oraz usługom. W niektórych dziedzinach przemysłu zatrudnienie spada w dalszym ciągu, ale w niektórych zaczyna wzrastać i to jest zjawiskiem najbardziej pocieszającym.

Przemysł tkacki po raz pierwszy w ciągu roku zwiększył nieznacznie liczbę zatrudnionych. To samo zjawisko notuje przemysł odzieżowy. Przemysłowi papierniczy i chemiczny w dalszym ciągu zwalniają robotników. Natomiast przemysł budowy ciężkich maszyn: traktorów, dźwigów ruchomych i t.p. spodziewa się zwiększenia zbytu o 20 procent. Zapotrzebowanie na ciężkie maszyny budowlane wzrosło poważnie, tak w kraju jak za granicą.

Prawie wszystkie gałęzie przemysłu i handlu donoszą o obniżeniu zapasów gotowych produktów do stanu "normalnego". Przemysł meblowy i urządzeń domowych spodziewa się ożywienia w ciągu lata. Nie ma narazie oznak poprawy w budownictwie wielkich gmachów, ale wzrastają zamówienia na budowę domów jednorodzinnych.

Obraz sytuacji ekonomicznej nie jest jeszcze zbyt różowy, ale usprawiedliwia optymizm.

Powrót Węgla

Agencja rządowa, Federal Energy Administration, zapowiada, że zmusi elektrownie na terenie kraju do przejścia na opał węglowy, zamiast ropy naftowej czy też gazu ziemnego, aby w ten sposób zmniejszyć koszty importu ropy naftowej. Na początek zarządzeniami FEA zostaną objęte elektrownie w liczbie 79 we wszystkich częściach kraju. W późniejszym czasie podobne zarządzenia mogą być wydane w odniesieniu do różnych innych zakładów przemysłowych, korzystających z ropy naftowej jako źródła energii.

FEA musi jednak działać szybko, gdyż uprawnienia tej agencji rządowej kończą się 30 czerwca i nie wiadomo jaki będzie los agencji, co jest zależne od stanowiska Kongresu. Zastanawia jedna, że skoro FEA miała takie uprawnienia w stosunku do zakładów przemysłowych, dlaczego dotąd nie skorzystała z tych uprawnień, a dopiero w ostatniej prawie chwili chce nadrobić zaniebdania. Wydaje się, że po prostu dotąd były chronione interesy kompanii naftowych.

Według oceny FEA przejście elektrowni na wykorzystywanie węgla jako źródła energii zaoszczędzi rocznie ponad 163 miliony beczek ropy naftowej oraz ponad 160 trylionów kubicznych stóp gazu ziemnego. Byłoby to więc poważne oszczędności. Z drugiej wszakże strony istnieją opinie, że wprowadzenie tego programu wywoła różne sprzeczki i opory, ponieważ zwiększą się koszty operacyjne elektrowni, a więc trzeba będzie podwyższyć cenę za prąd elektryczny, a do tego wykorzystywanie węgla zwiększy zanieczyszczenie powietrza i wód oraz przyniesie nowe odpadki w operacjach zakładów produkcji elektryczności.

Pisma zapowiadające przejście z ropy i gazu na węgiel zostały już wysłane do

elektrowni w Kansas, Missouri, Nebraska i Iowa. W stosunku do innych zakładów przemysłowych pisma mają być wysłane w najbliższych tygodniach.

Oczywiście kompanie elektryczne są uprawnione do publicznych przesłuchań i już ustalone zostały daty przesłuchań w różnych miastach. Dopiero po przesłuchaniach FEA wyda konkretne zarządzenia, jakie będą obowiązujące z mocy prawa.

W grę wchodzi jeszcze i federalna Environment Protection Agency, która będzie musiała przeprowadzić badania w zakresie następstw dla otoczenia, jakie wywołają przejścia na węgiel. Ta agencja rządowa będzie decydowała w odniesieniu do każdego konkretnego wypadku zmiany źródła energii w zakładach przemysłowych. A więc biurokracja będzie tu działała na pełną skalę. Czemu tak późno, skoro w grę wchodzi interes kraju, związane z wysokimi kosztami sprawozdania ropy naftowej i gazu ziemnego?

To i Owo

Poprzez uważne studiowanie nekrologów zamieszczanych w gazetach szwajcarskich dwaj pomysłodawcy aferzyści z Schaffhausen postanowili dorobić się. Na adres zmarłych poczęli nadsyłać pilne upomnienia o zapłatę rachunków za rzekomo dostarczone artykuły seksu i literaturę pornograficzną. Rachunki te przeważnie (i dyskretnie) regulowali krewni nieboszczeków, troskliwie dbający o dobre imię zmarłego małżonka, ojca, czy dziadka. Wymienione przez aferzystów kwoty wpłacano na określone konto bankowe. W końcu poprzez to konto ustalono nazwiska szantażystów.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Co Dzieje Się z Ameryką?

DZIENNIK POLSKI, DETROIT. — Wręcz wrogie stanowisko, okazywane przez —społeczeństwo przybyszczym uchodźcom z Południowego Wietnamu, jest różnie oceniam zjawiskiem. Ktośkolwiek zabiera głos w tej sprawie, wyraża współludzie dla wszystkich opinii: "ogromne i ciepłe serce". Obecna reakcja przeciw wietnamskim uchodźcom — jest zaprzeczeniem tego.

Thumaczy się to nie tylko wrogoscią do wojny wietnamskiej i wszystkich, co wietnamskie, bo do tego dochodzi sytuacja wewnętrzna kraju — a przede wszystkim bezrobocie, recesja i drożyzna. Społeczeństwo jest przekonane, że 120,000 czy więcej Wietnamczyków spowoduje większe bezrobocie, a unie obawiają się, że nowoprzybyli odbiorą pracę innym, ponieważ pójdą pracować "za byle co", by utrzymać się przy życiu.

Kongres odmówił prezydentowi Fordowi \$427 milionów na pomoc w osiedleniu się Wietnamczyków twierdząc, że żądanie zawierało klauzulę użycia wojska do ewakuacji.

Akcja Izby Niższej jest co najmniej dziwna, ponieważ żądanie pieniędzy nastąpiło znacznie wcześniej, kiedy jeszcze Południowy Wietnam nie był całkowicie zajęty przez komunistów. Można było przyznać fundusze z usunięciem tej klauzuli, ale Kongres nie chciał tego uczynić, by jeszcze raz podkreślić, że decyduje o wszystkim.

Wydaje się, że demokratyczny Kongres idzie na całego, by wziąć rewanż na republikańskim prezydencie — za wszystko: za Watergate, za poprzednie sukcesy na terenie międzynarodowej polityki i wreszcie za sam Wietnam, — chociaż zapoczątkowany przez prezydenta Kennedy'ego. Rewanż też szuka się za gospodarkę i ekonomię kraju. Celem tego jest ograniczenie władzy prezydenta bez wzięcia odpowiedzialności na siebie.

Teraz więc chodzi o zajęcie się uchodźcami wietnamskimi. Jak dziwne i nieprawdopodobne wprost jest podejście pewnych ludzi, najlepiej świadczy fakt, że jeden z sierżantów Lotnictwa, biorący udział w akcji ratowania uchodźców z burzeniem ujawnił, jakoby uciekający z Wietnamu mieli pełno pieniędzy, brylantów, złota i kosztowności. Ale nie mówili nic, że nie mieli wcale olbrzymich bagażów, tylko tyle co mogli zabrać w małej walizce lub tłułoku.

Czy zabranie swej własności jest zbrodnią i jest nieludzkie? Od kiedy? Lepiej by wróg odebrał? Ciąsnota umysłowa nie pozwala tym lu-

dziom na umysłowanie sobie faktu, że ci uchodźcy, znajdujący tu przyszłość i nowe życie, na pewno nie będą tych kosztowności i pieniędzy trzymać, by patrzeć się na nie. Już się mówi o pewnych projektach osiedlenia i zajęcia, gdzie ludzie ci będą nie tylko samowystarczalni, ale przyczynią się do naszej ekonomii.

Twierdzenie, że odbiór pracę innym jest nonsensem. Dziś, kiedy bezrobocie dochodzi do 9 procent w całym kraju, gazety są pełne ogłoszeń nie tylko poszukujących pracy, ale także są ogłoszenia poszukujące ludzi do pracy! Wielu z tych bezrobotnych woli nie pracować, bo wynagrodzenie jest za małe i dlatego wolą nie robić nic, a być na zapomogach.

Słusznie powiedział prezydent Ford, że:

"Akcja ta nie odzwierciedla wartości, jakie cenimy jako naród imigrantów. Nie jest to godne ludzi, którzy żyli filozofią symbolizowaną Statuą Wolności".

Kongres jest bezwzględny w swej nieufności do prezydenta a przykładem tego jest — sarkastycznie ton pytania młodej kongresmanki Elizabeth Holtzman, dem. z Brooklina: "Czy ustawa (ta) jest niezbędnie potrzebna do przezwiezienia prezydenta Thieu i premiera Ky oraz jego żony?" Nic dziwnego, że mając takich ludzi w Kongresie US, Hanoi wiedziało, iż jego zagarnięcie Południowego Wietnamu nie napotykała na trudności. Ciekawi nas, czy gdyby Itzhak Rabin lub Golda Meir znaleźli się w podobnej sytuacji, czy Miss Holtzman rzuciłaby podobne pytanie pod adresem prezydenta Stanów Zjednoczonych?

Nie trzeba było dopuścić do sytuacji, jaka powstała. Byliśmy za przyjęciem tylko sierot, ale kiedy jasnym się stało, że komuniści nie chcieli rokowań, nie chcieli koalicyjnego rządu tylko absolutnego — bezwarunkowego poddania się, sprawa uchodźców nabrała innego znaczenia. Wrogię odnośnienie się Amerykanów do nich już spowodowało że pewna grupa zażądała powrotu do Południowego Wietnamu bez względu na konkwencje. Może kongresmanki — Bella Abzug i Elizabeth Holtzman winny z wdzięczności dla tych ludzi chcących wrócić do Wietnamu wnieść projekt ustawy o zapłaceniu kosztów podróży? Byłoby to co najmniej po ich myśli.

Jeśli Syjam zarzucił Ameryce brak moralności — to członkowie Kongresu tylko potwierdzili że mówili prawdę. Co się stało i co się dzieje z Ameryką "krajem wolności dla wszystkich?"

Problem Demokratów

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Zbliżają się nowe wybory na prezydenta Stanów Zjednoczonych — a partia demokratyczna wciąż jeszcze nie rozwiązała zasadniczego swego problemu — to jest pozyskania dla siebie jednocześnie pracujących klasy robotniczej na północy kraju i solidarnego poparcia w stanach południowych.

Najbardziej może jaskrawym przejawem tego problemu jest utrzymująca się uporczywie kandydatura prezydenta gubernatora Alabamy — George Wallace'a.

Disponuje on poważnymi atutami politycznymi, mimo swego paraliżu po dokonaniu na jego życie zamachu. Prowadzi on na swym fotelu dla całej skutecznej kampanii, pozyskując podziw dla jego niezmożonej energii mimo ciężkiej choroby. Występuje on skutecznie i przekonująco w roli szermierza "szarego człowieka", gdy atakuje wysokie podatki i "wielki" rząd federalny.

Ala ma on też swe poważne — braki. Zdolny jest on do wskazywania palcem na polityczne problemy, ale nie do mobilizacji społeczeństwa dla ich rozwiązania. Uwagi jego na temat wielkich korporacji czy podatków są aż zbyt uproszczone. Chociaż prawdą jest — że niewielu kandydatów na prezydenta wykazuje dostateczne zrozumienie spraw gospodarczych (czego jaskrawym przykładem był w 1972 roku senator McGovern), niemniej nominalnie partii na to stanowisko powinien przynaj-

mniej powołać grono fachowych doradców.

W ostatnich wyborach demokraci zdawali się zatroskami przede wszystkim w forsowaniu liberalnych hasel w rodzaju głoszących przez senatorów McCarthy'ego czy Kennedy'ego. Zaniedbali oni południe kraju, jak też większość klasy robotniczej, przekazując je w praktyce Nixonowi. Wyłaniająca się znowu kandydatura George Wallace'a — powinna ich ostrzec przed ponownym popełnieniem tego samego błędu.

Manifestacja w Oświęcimiu

27 kwietnia, w 30 rocznicę wyzwolenia hitlerowskich obozów i zbliżającego się święta zwycięstwa nad faszyzmem na terenach byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau odbyła się wielka manifestacja społeczeństwa polskiego. Tego dnia minęło także 35 lat od decyzji hitlerowskich władz o założeniu w tym miejscu obozu koncentracyjnego, który w zorganizowanym systemie ludobójstwa stał się największym terenem zagłady — miejscem meczeskiej śmierci 4 mln ludzi — obywateli 26 krajów całej Europy.

Na manifestację przybyło około 80 tys. osób z całej Polski — byli więźniowie Oświęcimia i innych hitlerowskich obozów zagłady, kombatanci walk na wszystkich frontach II wojny światowej.

Władysław Nadratowski

Polska Marynarka Wojenna

W wielkich rosyjskich manewrach morskich, zorganizowanych ostatnio na skalę światową, o czym Dziennik podawał, polskie okręty wojenne też brały udział. Ogółem uczestniczyło w nich 220 okrętów.

Manewry te odbywały się na północy u brzegów Norwegii, na Morzu Śródziemnym i na Oceanie Indyjskim.

Pozorowano ataki na północne skrzydło NATO, na bazy i flotę NATO na Morzu Śródziemnym. Na Oceanie Indyjskim nie tylko szachowane bazy i flotę NATO, ale pokonując swą siłę, starano się zastraszyć Chiny.

Na razie brak szczegółów co do udziału polskich okrętów, bo prasa krajowa o tym nic nie pisze. Tam wszystko, co dotyczy sił zbrojnych, ostatecznie jest gęstą mgłą tajemnicy. Natomiast Zachód posiada pewne dane co do wielkości Polskiej Marynarki Wojennej i te rzeczy są drukowane w fachowych wydawnictwach morskich i są dostępne dla wszystkich.

Dwadzieścia Pięć Tysięcy Marynarzy

Według podanych danych, personel Polskiej Marynarki Wojennej liczy 2800 oficerów i 22.200 podoficerów i marynarzy, a liczba okrętów wynosiła jak następuje: 4 niszczyciele, 2 korwety, (6 w budowie), 4 okręty podwodne, 12 ścigaczy z pociskami kierowanymi, 25 ścigaczy torpedowych, 26 dużych okrętów patrolowych, 20 patrolowców przybrzeżnych, 44 trawlerów w tym 24 oceaniczne, 2 okręty hydrograficzne, 2 okręty szkolne, 6 tankowców, 20 holowników i 23 inwazyjne.

Teraz pozwól sobie podać pewne szczegóły dotyczące klasy poszczególnych okrętów. Zaczne od niszczycieli, — które dawniej nazywano kontrtorpedowcami. Oboż największy z nich nazywa się "Warszawa". To jest rosyjski "Sam Kotlin" o pojemności 2850 ton, o zasięgu 5.500 mil przy szybkości 16 węzłów. Może jednak rozwinąć szybkość do 38 węzłów i załoga jego liczy 285 marynarzy. Wyposażony, co najważniejsze, w pociski kierowane do zwalczania lotnictwa.

Polska Buduje Nowoczesne Jednostki

Dwa inne niszczyciele "Grom" i "Wicher" są klasy "Skoryj", przekazane Polsce w 1957 i 58 roku. Tonaż 2.600. Załoga 260. Szybkość 33 węzły. Zasięg 3.900 mil. Czwarćmy niszczycielem jest dobrze znana nam — "Błyskawica", którą po wojnie oddano Polsce.

Cztery okręty podwodne starego typu mają nazwy: Bielik, Kondor, Orzeł i Sokół. To są dawne eks-ros. klasy "Whisky". — (Dlaczego nie Wodka? Przypisek autora). Najbardziej nowoczesne polskie okręty, to ścigacze. 12 jest klasy "Osa" o wyporności 165 ton, szybkości 25 węzłów, zasięgu 800 mil i załozde 25, zaopatrzone są w pociski kierowane.

Ścigacze torpedowych jest w Polsce 25. Jedne są klasy — "Wista". Budowane już w

Polsce. Jest ich 9. Tonaż 70. Szybkość 30 węzłów. 16 ścigaczy jest eks-ros. klasy "P 6", mających wyporność 66 ton, załogę 25, szybkość 45 węzłów.

Tego rodzaju lekkie jednostki buduje się w Polsce od 1965 r. w stoczniach na Oksywii i Gdańsku, natomiast okręty inwazyjne, których ma Polska 23 buduje Gdańsk. Te ostatnie są klasy "Północny". Mają po 780 ton. Szybkość 18 węzłów.

Wielkich patrolowców jest w Polsce 26 i przybrzeżnych małych 9. Oceanicznych trawlerów 24 i przybrzeżnych 20.

50 Odrzutowców i Helikopterów

Szkolnymi statkami są: "Gryf" i "Iskra". "Gryf" to poniemiecka "Hansa" o wyporności 1.959 ton — ("Iskra" tylko 650) jest stosunkowo nowoczesnym okrętem wykończonym w 1949 r. Zmienił często nazwy, które kolejno brzmiały: Irena Oldensdorf, Empire Countess, Omsk, Oplem, Zempetowicz, no i obecnie Gryf.

Polska ma jeszcze jeden lotniamacz i kilka okrętów pomocniczych. Lotnictwo morskie składa się z rosyjskich samolotów typu "MIG-17" i helikopterów klasy IL-28. Razem jest ich 50.

Marynarka Handlowa, która zawsze może być do dyspozycji wojennej, liczy 631 statków o wyporności 2.072.531 ton.

Polska Marynarka Wojenna jest obecnie bardzo ściśle związana z Marynarką Rosyjską i jest zmuszona pomagać Rosjanom w realizowaniu ich ambitnych planów opanowania mórz i oceanów całego świata. To się zmieni dopiero wówczas kiedy naród polski wyzwoli się z jarzma sowieckiego i będzie naprawdę wolny w wyborze przyjaciół i sojuszników.

Dziennik Polski — Londyn.

Sen. Griffin Do Sądu Najwyższego?

Republikanie w Michigan spodziewają się, że na miejsce sędziego Williama Douglas'a w Sądzie Najwyższym, prez. Ford mianuje swego przyjaciela sen. Roberta Griffin'a, który od dawna marzy o tożde sędziowskiej. W dodatku nie miałby trudności z zatwierdzeniem przez Senat.

Jak wiemy, sędzia Douglas został sparaliżowany, ale mimo to nie chce ustąpić, bo obawia się, że prez. Ford na jego miejsce mianuje "konserwatystę". Sen. Griffin nie jest konserwatystą, ale nie jest też lewicowym liberałem jak sędzia Douglas.

W ostatnich dniach opinia publiczna zaczęła wywierać nacisk na sędziego Douglas'a — by ustąpił. Na jego oświadczenie, — że pragnie jeszcze "służyć krajowi", wiele czasopism w artykułach redakcyjnych odpowiedziało, że odda krajowi największą usługę, gdy ustąpi, by zrobić miejsce młodszemu i zdrowemu. Nie ma ludzi nie zastąpionych, a Stanom Zjednoczonym — nie brak doskonałych prawników.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

"Porządki" Na Cmentarzu Św. Wojciecha

"Porządki" na cmentarzu św. Wojciecha, 6800 N. Milwaukee, Niles, są znane wszystkim, którzy mają tam groby swoich bliskich, zwłaszcza w nowej części cmentarza. Większość odwiedzających przywozi maszynny lub nożyce do cięcia trawy i konewki. Tym razem, w Dniu Matek, 11 maja, konewki były beużyteczne, gdyż z niewiadomych powodów nie było wody. Według oficjalnych przepisów administracji cmentarza, wodę zamyka się 15 października, a otwiera 15 kwietnia. Od paru lat przepis ten istnieje tylko na papierze, wodę otwierano dopiero 1-go maja. Dotychczas nie było jednak wypadku, by w Dniu Matek, gdy tłumy ludzi, dorocznym zwyczajem, jadą na cmentarz wioząc kwiaty, zdarzyło się coś podobnego. Od 15 kwietnia można stawiać na grobach świeże kwiaty, tak przynajmniej czytamy w instrukcjach. Jeżeli na cmentarzu św. Wojciecha zaistniał "kryzys wodny", trzeba w instrukcjach dodać, że ci którzy przywożą kwiaty, powinni także przywieźć wodę.

Mnóstwo osób narzekało w niedzielę na "porządki". Wśród zwiedzających było wielu takich, którzy nie posiadają auta i z dalekich stron jadą autobusem. Ci, którzy przyjechali autami, jeździli do biura przy cmentarzu, po konewkę wody na kwiaty.

Pracownicy cmentarza, którzy na skrzyżowaniach rozdawali kierowcom broszurki zawierające instrukcje, na pytanie dlaczego nie ma wody odpowiadali śmiechem.

Zalogi robotnicze cmentarza (jeżeli takie istnieją) nie są prześladowane pracą. Można to stwierdzić bez trudu, patrząc na niektóre groby zarosnięte trawą i zasypane liśćmi. Na cmentarzu św. Wojciecha pochowani są w 90 procentach Polacy, a rodziny które chcą utrzymać grób swoich bliskich w porządku muszą same to robić, gdyż reklamacje w biurze administracji cmentarza nie odnoszą skutku. Brak wody w Dniu Matek należy zaliczyć do jeszcze jednego, karygodnego niedbalstwa.

K. C.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

RUSZYŁ XXVIII WYŚCIG POKOJU

Rozpoczęto imprezę "Trybuny Ludu", "Neus Deutschland" i "Rudeho Prava" w XXVIII Wyścigu Pokoju nowością na kolarskim rynku, czyli rowerową sztafetą 6 x 7 km, rozegraną w centrum Berlina. W zawodach tych, znanych bardziej kibicom lekkoatletyki czy narciarstwa — wzięło udział 102 zawodników z 17 krajów. Wygrał najniepodleglejszy w świecie reprezentant Węgier, I. Szlipcsevics.

Wynik berlińskiego prologu, można by uznać za jedną z większych sensacji w historii Wyścigów Pokoju. I. Szlipcsevics, lat 21, startował już raz w Wyścigu Pokoju (w 1974 r.), sklasyfikowany został na 42 miejscu. Warto by się zastanowić nad tym, jak udało się początkującemu zawodnikowi ognać 101 rywali, wśród których nie brakowało przecież znakomitości amatorskiego kolarstwa.

Tu trzeba stwierdzić, że rezultaty prologu, nie zostaną wliczone do klasyfikacji wyścigu. Chodziło o wyłonienie liderów o indywidualnego i drużynowego. Miała też być sztafeta narodów formą prezentacji uczestników XXVIII Wyścigu Pokoju. Złota i niebieskie koszulki mogły być wystarczającym dopięciem dla kolarzy, a nagrody ufundowano ponoć nie byle jakie, tzn. takie same, jak za normalne etapy.

Polscy kolarze nie wypadli w prologu najgorzej, każdy z nich plasował się w czołówce swojej zmiany, choć w drużynowej klasyfikacji zajęli dopiero 12 miejsce. Wygrali Włosi dzięki finiszowi — D. Tinchelli na ostatnim odcinku. A oto wyniki:

1. Istvan Szlipcsevics (Węgry) 9:28.8
2. Jirzi Konecny (Czechosłowacja) 9:30.6
3. Per Norup Hansen (Dania) 9:30.7
4. Thorleif Andersen (Norwegia) 9:31.2
5. Stanisław Boniecki (Polska) 9:31.4

Miejsca dalszych kolarzy polskich:

25. Stanisław Szozda, 32. Tadeusz Mytnik, 64. Jan Brzeźny, 72. Mieczysław Nowicki, 79. Ryszard Szurkowski. Oficjalne wyniki drużynowe sztafety narodów:
1. Włochy
2. Niemcy Wschodnie
3. Norwegia, Polska znalazła się na 12 miejscu.

WYNIKI MECZÓW NSL Major Division

Błyskawica — Sparta	2:1
Olympics — Tanners	1:0
Croatans — Maroons	2:0
Lions — Schwaben	5:0

First Division

Eagles — Liths	4:0
Wisła — Yluths	2:0
Vik-Mustangs — Rams	3:2
United Serbs — Peoria	2:0
Wings — Athletic	2:0
A. Kickers — H-F United	3:3

WISŁA — YOUTHS 2:0

Z "gorącego" boiska w Calumet Park — Wisła wywiozła dwa dobrze zapracowane punkty. Youths grają, używając siły fizycznej, ale tym razem Wisła wytrzymała nerwowo próby prowokacji ostrej gry. Do przerwy z rzutu wolnego Marek Popławski strzałem pod poprzeczkę zdobył prowadzenie dla Wisły. Kontrataki Youths rozbiły się o dobrze grającą obronę zespołu polskiego, i spokojnie grającego bramkarza W. To-filo.

Najlepszy strzelec Youths (nr 11) Milan Milicevic był na zmianie pod "opieką" S. Prędkiego, potem B. Trzopa, a w końcu H. Białasa. Wszyscy ci gracze doskonale wywiązali się ze swego zadania, pilnując Milicevica, którego rajdy, dribbling i strzały dawały pomocy i obronie Wisły dużo do roboty. Atak zespołu polskiego — kierowany przez M. Popławskiego i S. Dziudziaka zagrażał bramce przeciwnika bez przerwy.

Inni gracze w ataku: — R. Dziekoński, Z. Wilk, B. Do-stal, K. Drodz, E. Gielniowski i E. Drodz doskonale rozumieją się w swych zagraniach, a gra zespołowa, podobna się licznym kibicom z

Chicago. Wśród publiczności spotkaliśmy Alberta Korn, który grał w Wisłę... 45 lat temu. Polscy kibice nie darmo pojechali do odległego Calumet Parku. Gra Wisły była przyjemna dla oka, i tym razem skuteczna, gdy M. Popławski podwyższył wynik do 2:0. W pomocy świetnie spisali się J. Zaton i Marian Stalmach, interweniujący w gorących momentach.

SPARTA BIJE JUNIORÓW WISŁY 6:1

W ramach rozgrywek J. and J. Div. juniorzy wysoko przegrali ze Spartą, choć do przerwy wynik brzmiał tylko 1:2. Sparta lepsza technicznie, lepiej gospodarowała swymi siłami, i wykorzystwała "bez litości" pomyłki juniorów Wisły. Dwie bramki dla zespołu Sparty padły z rzutów karnych za nieznaczne uchybienia. M. Chmura strzelił honorową bramkę dla zespołu polskiego, z karnego.

Zawodnicy Wisły — mieli również kilka okazji do zdobycia bramek, ale w pośpiechu strzelano niedokładnie. Juniorzy Wisły dali wszystko z siebie, ale to było za mało, aby sprostać drużynie, — która właściwie jest reprezentacją dużej szkoły H. S. Morton West, i składa się z najlepszych w tej szkole zawodników, różnych narodowości. Ambitna gra juniorów zespołu polskiego "do ostatniego gwizdka" zasługuje na pochwałę.

W SOBOTĘ, WIOSENNA ZABAWA WISŁY

Już w najbliższą sobotę, 17 maja odbędzie się wiosenna zabawa T. S. Wisła w sali St. Gregory Banquet Hall, 6700 W. Diversey Ave. Początek o godz. 8-iej wiecz. Gra znakomita orkiestra Białe-Czerwoni. Na zabawie Wisły 17 maja pragniemy zobaczyć, sportową Polonię, która na pewno solidaryzuje się z aktywną działalnością najstarszego klubu w Chicago, założonego w 1927 r. Zwolennicy dobrej zabawy są proszeni w tę sobotę do St. Gregory Banquet Hall.

Z A.A.C. "EAGLES"

W nadchodzący piątek, 16 maja o godzinie 7:30 wieczorem odbędzie się walne zebranie członków Klubu, a porządek tego zebrania jest następujący: — 1. Omówienie pierwszego półroczu; 2. Plan i wytyczne na pozostały okres bieżącego roku; 3. Wolne wnioski. Zarząd klubu z prezesem Joe Zydzą prosi wszystkich, tak członków jak i miłośników klubu na zebranie ze względu na ważność spraw i koniecznego poparcia dla zarządu w przyszłych poczynaniach.

WĘGRY — BULGARIA 2:0

W Budapeszcie rozegrano ostatnie spotkanie eliminacyjne piłkarskiego turnieju olimpijskiego reprezentacji Węgier i Bulgarii. Wygrali wicemistrzowie olimpijscy z Monachium Węgrzy 2:0.

OSTATNIE PRZYGOTOWANIA

W Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wisle rozpoczęło się końcowe zgrupowanie polskich pięściarzy przed mistrzostwami Europy w Katowicach. Z 32 zawodników do Wisły przybyło 23.

W MONTREALU KOLEJKI PO BILETY OLIMPIJSKIE

W Kanadzie rozpoczęła się sprzedaż biletów na letnie Igrzyska Olimpijskie 1976 r. w Montrealu. Przed punktami sprzedaży ustawiały się olbrzymie kolejki. Pierwszymi nabywcami byli dwaj studenci Uniwersytetu McGill. Niektórzy kibice czekali przed kasami całą noc.

GÓRNIK — ŁKS 0:0

W ub. tygodniu w czwartek odbyło się jedno spotkanie I ligi piłki nożnej, w którym Górnik (Zabrze) zremisował z ŁKS 0:0. Spotkanie — jak donosi depesza — stało się przeciętnym poziomem, szczególnie w drugiej części. Już w 16 min. łódzianie mogli zdobyć prowadzenie, jednak ostateczny rezultat idealne podanie od Kasalika. Górnikcy kilkanaście minut później zdobyli bramkę, — jednak strzał Wrażego oraz dobitka Wierczorka trafiły w poprzeczkę. Dobrze grał ponoć Lubanski.



SAJGON. — Graham A. Martin (w środku) ambasador amerykański w Sajgonie, po kilku nieprzespanych nocach wygląda wyczerpany fizycznie i moralnie, po wylądowaniu w helikopterze na lotniskowcu USS Blue Ridge. Amb. Martin opuścił ambasadę w Sajgonie, po wywakuowaniu tysięcy Amerykanów i zagrożonych Wietnamczyków za pomocą helikopterów.

Kronika z Bridgeportu

Przedświąteczne Lekcje Muzyki Skończyły Się. — Posiedzenia, Sprawy Lokalne i Organizacyjne

Przez dwa tygodnie w miesiącu maju lekcje muzyki odbywały się w środy bez instruktora, aby dać różność dzieciom pójścia do kościoła. Obecnie przystępujemy do regularnych lekcji w czwartki o tej samej godzinie, od 7-iej do 9-iej wieczorem, w sali New National A. Mickiewicz, 3312 S. Morgan ul. Rodzice są proszeni, aby ich dzieci regularnie uczęszczały na lekcje, które normalnie odbywają się w czwartki, a nie w środy. Na lekcji po za instruktorami są obecni: Waleria Jedresik, Zofia Witkowska, Wł. Tomaszewski i Teresa Ryndak. Osoby te, to komitet opiekuńczy, którego zadaniem jest utrzymać porządek na sali a muzykę zajmuje się Edward Kmieć (Blacky).

Organizacje urządzające różne obchody lub uroczystości chcą zaangażować występ Doboszy i Trebacz Gm. 80 ZNP, mogą to uczynić, dzwoniąc po informację do Komitetu, do następujących osób: Waleria Jedresik — BO-8-9066; preza Gminy Wł. Tomaszewskiego — YA 7-9049; Zofia Witkowskiej — PO 7-7844; Teresy Ryndak — 376-3918.

Wspomniane osoby, członkowie Komitetu Opiekunów, udzielą wszelkich informacji. Sejmik Okr. 12 ZNP Odbędzie się 18-go Maja Gminy i Grupy w Okręgu 12 ZNP są zawiadomione, iż Sejmik Okręgu 12 ZNP odbędzie się w niedzielę, 18-go maja. Będzie to wspólny Sejmik z Wydziałem Kobiet. Każda Gmina ma prawo do 5 delegatów, Grupy do 3 delegatów. Sejmik odbędzie się w sali Paradise, 1758 W. 48-ma ul (róg Wood), o godzinie 1-iej po południu.

Zarząd Okręgu 12 ZNP i Wydział Kobiet są proszone o przybycie punktualnie, z mandatami podpisanymi przez urzędników Gmin i Grup Okręgu 12 ZNP. Sprostowanie W sprawozdaniu z zeszłego tygodnia Kom. Rozwoju mylnie było podane nazwisko sekretarki Komitetu. Sekretarką Komitetu Rozwoju na rok 1975 jest Zofia Tor, zam.

pnr. 2867 S. Farrell ul. Wszelkie korespondencje w sprawie Rozwoju nadsyłać należy na powyżej podany adres.

Kontest werbunkowy nowych członków kończy się 31-go grudnia 1975 roku. Przewodniczącym jest Jan Bandur, wiceprezes Gm. 80-iej ZNP.

UWAGA: Członkowie Grupy 1104 ZNP

Ważne posiedzenie Tow. Związku Pod Grunwaldem Grupa 1104 ZNP odbędzie się w niedzielę, 18-go maja, w sali parafialnej Św. Barbary. Początek o godzinie 1-iej po południu. Pilne sprawy będą omawiane i załatwiane. Członkowie proszeni o liczne przybycie. — Jan Bandur, prezes; Jan Piątkiewicz, sekr. prot.; Michał Oleszkiewicz, sekr. fin i skarbnik.

Towarzystwa, Grupy ZNP, Kluby, Oddziały, Placówki, Korpusy i inne Zrzeszenia są proszone przysyłać swoje komunikaty przed sobotą. Kronika jest oddawana do Redakcji w poniedziałek rano i te komunikaty, które nadejdą w poniedziałek nie mogą być podane w środy.

Sekretarze powinni zastanowić się do próby korespondenta, a nie narzekać, że to i owo nie było podane w Dzienniku Związkowym. — Adresować: Wł. Tomaszewski, 2906 S. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608 lub tel. YA 7-9049.

Post Ironsides PLAV Zebranie Oddz. Pań

Zebranie Oddziału Pań przy Posterunku Ironsides nr 16 PLAV odbędzie się w niedzielę, 18 maja, w sali par. św. Fidelisa, 1405 N. Washenaw ave., o godz. 2 po poł. Na tym zebraniu odbędą się wybory urzędniczek na rok 1975-76. Po posiedzeniu będzie miła niespodzianka dla Matek. Apelujemy do wszystkich członkiń o jak najliczniejsze przybycie. — Stefania Zachwieja, prezeska; Helena A. Porowińska, sekr. prot.

Zawiadamiamy weteranów tegoż Posterunku, iż oni również mają swe posiedzenie w tej samej niedzielę. — Henryk Rajbert, komendant; Sylwester Wilkoszewski, adiutant.

WMAQ-TV To Repeat Showing Of "Memorandum"

Lee Schulman, Vice President and General Manager of WMAQ-TV, Channel 5, NBC, upon being informed that some of Polonia's leaders were not able to view the "Memorandum" show on Sunday, May 4, invited them to a private showing. The telecast, portraying the Polish community in Chicago, was shown at a time when the heads of organizations were participating in the offering of a Mass concluding the observance of Poland's Constitution Day. Present at the viewing were: Aloysius A. Mazewski, President of the Polish National Alliance and Polish American Congress; Joseph Osajda, President, Polish Roman Catholic Union of America; Helen Zieliński, President, Polish Women's Alliance. And Rev. Donald Bilinski, Curator and Librarian, Polish Museum of America; and Dennis Voss, Chairman of the Board, Parkway Bank and Trust Co.; gelo.

Thaddeus Kowalski, President, Illinois Division of PAC. And Helen Szymanowicz and Joseph H. Gajda, Vice Presidents, PNA; Lottie Kubiak, Secretary, PNA; Joseph Zurawski, Editor of Narod Polski and President of Polish Museum of America; and Edward S. Dziewulski, PNA Director of Public Relations. "A very good portrayal of our community," said Mazewski after the screening. "We thank and congratulate WMAQ-TV, Channel 5, for being able to show, within a time limit of one-half hour, a really remarkable depiction of Chicago's Polish community. "This is the best we have seen in many years," Mazewski concluded. Schulman stated that the show will be repeated in the very near future. Host of the Memorandum series is Dori Wilson, and produced by Linda Noyle. Script writer is Robert An-

Szczyt Thaulagiri Zdobyty

Katmandu (DP). Według informacji ogłoszonych przez ministerstwo spraw zagr., Nepalu 25-letni Japończyk Masaki Morioka, lekarz urolog z uniwersytetu Okayama i szepa Pemba Tsering osiągnęli w dniu 1 maja dotychczas niezdojdy szczyt Thaulagiri (7,617 m) i załknęli tam flagi Japonii i Nepalu.

Kolegium Związkowe Kończy Rok Akademicki 18-go Maja

Cambridge Springs, Pa. — Kolegium Związkowe — Alliance College, uroczystość zakończenia roku akademickiego i dyplomów absolwentom i absolwentkom w niedzielę, 18-go maja.

Uroczystości rozpoczną się solenną sumą w ogrodach zakładów kolejalnych lub w razie deszczu, w auditorium wyższej szkoły Cambridge Springs.

Wydanie dyplomów wyznaczone jest na godzinę 11-tą przed południem. Poprzedzone ono będzie przemówieniami cenzora Kazimierza Lotarskiego i prezesa Alojzego A. Mazewskiego w imieniu Rady Szkolnej ZNP.

Przyjaciele i wychowankowie Kolegium Związkowego gorąco są proszeni o wzięcie udziału w tych uroczystościach. Pomieszczenie i wyżywienie będą dostępne wszystkim po umiarkowanych cenach.

Osoby, Grupy i Gminy ZNP planujące wziąć udział w zakończeniu roku akademickiego proszone są o zrobienie odpowiednich rezerwacji, pisząc do Prezydenta Kolegium, Dr Hermana A. Szymańskiego — Alliance College, Cambridge Springs, Pa. 16403, lub telefonując (813) 398-4611.

Ustalonym już zwyczajem, wiele Grup i Gmin urzędują wywieźć do Alliance College na dzień zakończenia roku akademickiego.

Z uroczystościami tymi — związane są i inne działania. A więc w sobotę, 17-go ma-

Z Koła Armii Krajowej

Oddział A.K. na stan Michigan planuje Zjazd Koleżeński B. Żołnierzy A.K. ze Stanów Zjednoczonych i Kanady w dniach 24, 25 i 26 maja, w Stancji Z.H.P. Białowieża.

Wyżywienie na miejscu. W okolicy są motele, duży wybór pokoi. Komitet dysponuje kwaterami w Stancji, gdzie jest 30 łóżek. Jest możliwość użycia własnych namiotów lub domków w kampingowyc. Ceny za wyżywienie i opłata za kwaterek w Stancji będzie minimalna. W Stancji nie ma bielizny pościelowej, polecamy aby uczestnicy Zjazdu planujący zamieszkać w Stancji i przyjeżdżający samochodem zabrali z sobą prześcieradło, poduszkę, koc lub śpiwór.

Dojazd z lotniska dla przyjeżdżających samolotem będzie zorganizowany samochodem prywatnymi Kol. Oddziału miejscowego. Proszę tylko podać godzinę przyjazdu, numer lotu i linii lotniczej.

Koleżanki i Koledzy zainteresowani Zjazdem "Białowieża" proszeni są o szybkie zgłaszanie się celem rozlokowania i przygotowania gospodarczego. Wszelką korespondencję w sprawie Zjazdu prosimy kierować na: K. Perzanowski, 6038 Rosemont Str., Detroit, Mich. 48128 lub M. Koryński, 2166 Koper Drive, Sterling Hts., Mich. 48077.

Za Zarząd Oddziału Józef Sawicki, sekretarz.

Obchód Rocznic Bitwy o Monte Cassino

Kombatanci Komitet Obchodu 31-szej Rocznic Bitwy o Monte Cassino serdecznie zaprasza wszystkich Kombatantów, Przyjaciół i Sympatyków wraz z rodzinami do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Obchód 31-iej Rocznic Bitwy o Monte Cassino odbędzie się w niedzielę, dnia 18-go maja, z następującym programem:

— o godz. 9:30 rano — uroczysta msza św. w kościele św. Jacka, pnr. 3636 W. Wolf-ram;

— o godz. 12-iej w południe, w Domu Kombatanta, pnr. 2914 W. North Ave. będzie Żołnierska lampka wina z okolicznościowym programem.

Gospodarzem Obchodu jest Kolo Karpatczyków w Chicago. Za Komitet Obchodu: A. Kozłowski — przewodn.; M. Błahaczek — sekretarz.

KRONIKA TRÓJCOWA

Zielone Świątki. W tę niedzielę przypada Uroczystość Zesłania Ducha Świętego zwana Zielonymi Świątkami. Uroczystość zesłania Ducha Świętego ustanowiona została dla uczczenia zstąpienia Ducha Świętego i na cały Kościół Chrystusowy.

Nabożeństwo. W poniedziałek — Nabożeństwo majowe po mszy św. o 8 rano. We wtorek — Szóste z rządu nabożeństwo dziewięciu wtorków ku czci św. Antoniego odprawiane zostanie po polsku i po angielsku o 7 wieczorem w dolnym kościele. W czasie nabożeństwa odbędzie się tradycyjne poświęcenie Chleba św. Antoniego. Będzie także dołączona Nowenna do Dzieciątka z Pragi. O godzinie 7:30 rano zostanie odprawiona msza św. na intencję odprawiających nowennę. W śróde — Nowenna do św. Józefa i Nabożeństwo majowe po mszy św. o 8 rano. W piątek — Nabożeństwo Majowe po mszy św. o 8 rano.

Posiedzenia. Trzeci Zakon św. Franciszka będzie miał posiedzenie w niedzielę po południu o 1:30 w sali posiedzeń.

Serdeczne Bóg Zapłać. Kolekta na Dobroczynność w ostatnią niedzielę przyniosła \$432.91.

Serdeczne Gratulacje. W tych dniach szczęśliwie przeżywają 3cią rocznicę swych zaślubin małżeństwa pp. Waldemar i Janet Rawicki.

Zapowiedzi. Józef Pusatori z parafii św. Wincentego De Paul z Eugenią Sochacką, zap. II.

Fundusz Ratunkowy Trójcowa. W tych dniach następujące osoby złożyły ofiary aby ratować i utrzymać parafię św. Trójcy; Franciszka Pawłowska \$35; Lillian Shawek \$25; Tadeusz i Wiktoria Pokropowicz \$30; Bolesław i Stel-la Mowinski \$35; Franciszek i Leon Bągiński \$30. Bóg zapłać za dobroć i tak hojne ofiary.

Klub Obywatelski. Członkowie Klubu Obywatelski na Trójcowie przystąpią do Wielkanocnej Komunii św. 18 maja, o 9 rano. Po mszy św. będzie podane śniadanie i odbędzie się krótkie posiedzenie.

Trójcowianie Kochają Parafię! Trójcowianie i przyjaciele Trójcowa nadal chętnie popierają nasze Trójcowa. Kiedy Marszałkowie Trójcowa urządzili obiad i zabawę taneczną na utrzymanie parafii, w niedzielę, 27 kwietnia, to sala była przepelniona. Składamy serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy hojnie poparli. Składamy gorące podziękowanie wszystkim pracownikom i pracownicom którzy tak chętnie pracowali podczas tej zabawy. Czysty dochód z tej imprezy był \$1,111.50. Serdeczne Bóg zapłać! Obowiązek Wielkanocy. Każdy katolik ma obowiązek przyjąć Komunię św. w okresie Wielkanocnym, który trwa od 16 lutego do niedzieli św. Trójcy.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOSC NADAWANIA

WIADOMOSCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano WOPA — 1490 Kc 5 DNI Od poniedziałku do piątku MARIAN CZERNIECKI

"TORANNY DZWONEK Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota 11-11:30 rano Niedziela 1-2 po poł MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 Kc Codziennie 7-8:30 rano 8-8 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA Niedziela 8:00-9:00 rano

— 2:00-3:00 po południu oraz Sobota 8:00-9:00 rano 1:00-2:00 po południu WTAQ (1300)

CHEŁ GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 Kc Poniedziałek do piątku 6:00-6:30 po południu Sobota 12:00-12:30

Stacja WYLO—540 Kc

Niedziela 10 rano-1:00 po poł. Niedziela 3:00-3:30 po poł.

CHEŁ GULINSKI 4ty program

Oficjalne Święta 11:00-12:00 w południu Stacja WTAQ—1300 Kc

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDK 1 dni w tygodniu 8:00-9:30 rano

"TONY PIKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 Kc Codziennie 9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 Kc Sobota 6:30-7:00 wiece Od godz. 7:00-7:30 wiece Gd. OO. Salwatorianów JADWIGA i ANTONI PIKOWSKI. Kierow

"POLSKA W MUZYCE FIENI I SŁOWIE"

Stacja WOPA Codziennie od 12 w po 12:00 po poł

ADAM GRZEGORZEWSKI

Mównik i Zastępca

"KAWALADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 rano o 6-iej wiece DR. W. SIKORA Producent i Właściciel

"GRÓB POLONII" WOPA—1490 Kc

Codziennie od 6:30 po poł 6-iej wiece W Soboty 4-6:30 wiece

Pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA REGALOWIE. Właściciele

"ZŁOTY SIEKIERKOW"

Stacja WOPA—1490 Kc w każdy Wtorek, Środę Czwartek i Piątek 7-7:00 wiece Kierownik

BRONISŁAW ZIELIŃSKI Anonsersy

PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Kongres Krótkofalowców

W Warszawie odbyły się 4-dniowe obrady jubileuszowego Kongresu I regionu Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej (IARU) — organizacji grupującej krajowe związki radioamatorów krótkofalowców. Kongres zwołano w 50 rocznicę powstania Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej i w 25 rocznicę utworzenia I regionu tej Unii, obejmującego Europę, Afrykę, Bliski Wschód i pñ. Azję. W kongresie uczestniczyło ponad 100 przedstawicieli z 40 krajów. Rolę gospodarza pełnił Polski Związek Krótkofalowców. W obradach wziął udział sekretarz Generalny Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej (UIT)

Pomocnik Szeryfa Handlował Narkotykami

Miguel A. Rodriguez, pomocnik szeryfa Elroda, został aresztowany i oskarżony o handel marijuaną w więzieniu. Władze powziły podejrzenie, gdy ktoś zobaczył, że Rodriguez wręczał paczkę więźniowi. Więzień zeznał, że kupił marijuanę i miał zapłacić później, po otrzymaniu pieniędzy od innych więźniów. Dano mu znaczne banknoty, które wręczył Rodriguezowi. Oskarżonego zwolniono ze służby, którą pełnił od sierpnia ub. roku.

Znaleziono Zwłoki Mężczyzny

Zwłoki 24-letniego Roberta Edwarda wyłowiono z jeziora w porcie Belmont Harbor, we wtorek. Według orzeczenia policji, zwłoki znajdowały się w wodzie około dwóch tygodni. Edward zaginął 29 kwietnia. Kim Wo Dong, łowiąc ryby natrafił na zwłoki i wyciągnął je na brzeg.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy ze smutną wiadomością, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Kunegunda Rapala (z domu Cegielska) (żona s.p. Bronisława)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go maja 1975 roku, o godzinie 5-ej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła Our Lady of Fatima, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helen (Fred) Smalarz, Gertrude (Leonard) Kennedy, Edwin (Molly), Adeline (Frank) Kowalski, Florence (Richard) Hackbart i Dorothy (Robert) Lech, córki, syn, zięć i synowa; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia. Telefon: DI 2-3330.



Józefa Kotarba (z domu Myskowska) (żona s.p. Anton, matka s.p. Heleny Uryasz i s.p. Marii Figura i s.p. Edwarda)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy ze smutną wiadomością, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. M. B. Dobrych Rad przy par. Św. Bruna, Arcybractwa M. B. Salezyjskiej, Tow. Pomocy Ojcom Saliwarianom, Tow. M. B. Ostrobramskiej Grupy 149 Zw. Polek w Am., Tow. Św. Anny Grupa 224 Z.N.P. i Klubu Pomocy Ojcom Jeźuitom, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go maja, 1975 roku, o godzinie 2:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901-07 So. Archer Ave., do kościoła Św. Bruna, a stamtąd na cmentarz Zmarłych w Warszawie, Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Walter (Mary), Lillian (Edward) Polys, Irene (Edwin) Zawacki, Henry (Dorothy), Bernadette (Leon) Zwierzycki, córki, synowie, zięć i synowa; 25 wnuczek, 23 prawnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home. Telefon 735-7521.

Polskie Przepisy Celne

Jednym z pierwszych przedstawicieli państwa, — z którym turysta styka się po przekroczeniu granicy, — jest celnik. Pod każdą szerokością geograficzną kontakt z celnikiem wywołuje emocje. Wystraszony jednak znajomość podstawowych przepisów celnych — co wolno, a czego nie wolno — i można spokojnie stanąć oko w oko z celnikami polskimi. Wtedy przekonanie się, że należą oni do najbardziej liberalnych.

Co zatem wolno przewieźć przyjeżdżając do Polski? W zasadzie wszystko, co jest niezbędne na czas pobytu. Zgodnie bowiem z polskimi przepisami celno-dewizowymi, wolno od cła są:

— przedmioty codziennego użytku, tzn. odzież, bielizna, obuwie, przybory toaletowe, książki, przybory do pisania, sprzęt i ekwipunek turystyczny itp.

— środki spożywcze w ilościach dowolnych, stosownie do planowanego czasu pobytu — napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe w ilości 250 papierosów, lub 50 cygar, albo 250 g tytoniu. Przy dłuższym pobycie zwolnione od cła mogą być większe ilości wyrobów tytoniowych, przy czym przysługuje to oczywiście tylko osobom dorosłym, które ukończyły 16 rok życia.

Warto w tym miejscu podkreślić, że w Polsce jest w sprzedaży duży asortyment wyrobów tytoniowych w dobrym gatunku.

Przywóz alkoholu jest natomiast ograniczony do 1 litra wódki i 1 litra wina na osobę dorosłą (powyżej 16 lat). Ale i tutaj należy wskazać, że turyści mają nieograniczone możliwości zakupu doskonałych wódek polskich na miejscu.

— leki, środki sanitarne i wyroby kosmetyczne w ilości niezbędnej na czas pobytu w Polsce. Ograniczony jest — przywóz takich leków, jak np. opium lecznicze czy środki psychotropowe, na które wymagane jest specjalne zezwolenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej PRL,

— zwierzęta domowe, a więc psy czy koty, muszą posiadać świadectwo zdrowia wystawione przez urzędowego lekarza weterynarii. Kategorie zakaz przywozu, podkrotowany względami sanitarnymi, dotyczy wszelkich gatunków papug.

Do przedmiotów osobistego użytku, zwolnionych od opłat celnych, należą także aparaty fotograficzne (po 2 szt. na osobę), amatorskie kamery filmowe (1 szt.), lornetki (1 szt.), instrumenty muzyczne, sprzęt turystyczny i sportowy (np. narty, jakakolwiek łódź sportowa, namioty itp.) oraz magnetofony, radia, przenośne telewizory, maszyny do pisania) po 1 sztuce na osobę. Na broń myśliwską trzeba posiadać zezwolenie polskiego konsultatu lub organów Milicji Obywatelskiej.

Wolno od cła jest również biżuteria, której łączna waga złota, platyny, kamieni szlachetnych i pereł naturalnych nie przekracza 50 g.

W odniesieniu do sprzętu fotograficznego, sportowego, maszyn do pisania i innych przedmiotów osobistego użytku o charakterze trwałym i większej wartości (np. futro z norek), może być dokonana tzw. odprowadzanie warunkowa, — zawierająca zastrzeżenie, — że przedmioty te przywiezione do Polski muszą być w określonym terminie z Polski wywiezione.

Tyle co do przedmiotów osobistego użytku. Ale w bagażu wielu turystów znajdują się też często prezenty i upominki — dla przyjaciół czy krewnych w Polsce. I tu także polskie przepisy są bardzo tolerancyjne. Otóż wolno od cła są przedmioty o łącznej wartości do 6000 zł (według cen obowiązujących w Polsce), jeżeli ich rodzaj, ilość i inne okoliczności rzeczywiście wskazują na to, że są one przeznaczone na upominki, nie zaś na sprzedaż lub wymianę.

A jeśli wartość podarków przekracza 6000 zł? Wówczas opłaca się cło według obowiązującej taryfy opłat celnych, zresztą niewygórowanej.

Trzeba ponadto pamiętać, że graniczne urzędy celne sprawują także kontrolę w zakresie przywozu i wywozu walorów dewizowych, do których są zaliczane zagraniczne pieniądze (banknoty, monety), czek, weksle, asygnaty kasowe, akredytywy, polecenia wypłat i przekazy oraz emitowane lub wystawione za granicą papiery wartościowe (akcje, obligacje).

Do walorów dewizowych —

należą też złoto i platyna, jeżeli występują w innej postaci, niż wyrobów użytkowych. Przywóz zagranicznych walorów dewizowych nie jest ograniczony. Polskie pieniądze mogą przewozić jedynie obywatele krajów zrzeszonych w RWPG, na podstawie zezwoleń banków państwowych swoich krajów. Wszelkie przywożone do Polski zagraniczne walory muszą być wpisane do deklaracji dewizowej, — którą wypełniają wszyscy turyści zagraniczni przybywający do Polski.

Warto również wiedzieć, że obrót walorami dewizowymi wewnątrz kraju podlega restrykcjom i może być realizowany wyłącznie na podstawie zezwoleń władz dewizowych (Ministerstwo Finansów, Narodowy Bank Polski). Ograniczenia rozciągają się też na takie formy obrotu, jak darowizna albo pożyczka pieniędzy polskich.

Co wolno wywieźć z Polski? W zasadzie wszystko to, co się przywiozło, a ponadto nabyte w Polsce upominki i prezenty dla swych bliskich.

Wolno od cła są przedmioty zakupione bądź otrzymane w podarunku, których łączna wartość nie przekracza 2000 zł, zaś ich ilość i rodzaj nie wskazują na przeznaczenie handlowe.

Przedmioty nabyte w Polsce wtedy wymagają dodatkowych zwolnień od cła, jeśli ich wartość nie przekracza połowy kwoty pieniędzy polskich uzyskanych z wymiany przywiezionych z sobą zagranicznych środków płatniczych, dokonanej w NBP, placówkach biur podróży lub innych uprawnionych kasach wymiany.

Wolno od cła są również przedmioty zakupione w placówkach handlowych "Pewex" za waluty wymienialne.

Na równi z pieniędzmi polskimi, pochodzącymi z udokumentowanej wymiany, — traktowane są pieniądze polskie nabyte w krajach socjalistycznych i przywiezione do Polski przez obywateli tych krajów, a także pieniądze polskie wypłacone cudzoziemcom przez Stowarzyszenie Autorów "Zaika" z tytułu honorariów autorskich.

W tej rozległej skali zwolnień od opłat celnych nader ważne jest udokumentowanie pochodzenia polskich pieniędzy. Należy o tym pamiętać już przy przekroczeniu granicy i wypełnieniu deklaracji dewizowej. Dokonując zaś wymiany, trzeba żądać wystawienia odpowiedniego kwitu lub dokonania adnotacji na deklaracji dewizowej.

Są jednak przedmioty, których wywóz wzgl. przywóz do Polski jest zakazany. Do takich należą:

— dobra kultury, antyki, przedmioty dawnej wytwórczości

— materiały biblioteczne: druki, rękopisy

— filmy: zdjęcia fotograficzne lub broszury pornograficzne

— inne: broń palna, amunicja, aparaty radionadawcze, narkotyki, materiały objęte przepisami o ochronie tajemnic państwowej i służbowej oraz materiały mogące służyć celom sprzecznym z interesem państwa.

Turystom przyda się także bliższe sprecyzowanie przedmiotów objętych bezwzględnym zakazem wywozu z Polski, które wyjątkowo mogą być wywiezione po uzyskaniu zezwolenia odpowiednich organów. Są to w szczególności:

— dzieła sztuki, jak obrazy, rzeźby, sztychy, porcelana artystyczna itp., dzieła rzemiosła i przemysłu artystycznego.

Przy wywozie należy okazać zaświadczenie wojewódzkiego konserwatora zabytków, stwierdzające, że dzieło nie podlega zakazowi wywozu, a ponadto wycenę PP "Desa" określającą wartość materialną danego dzieła sztuki.

— materiały biblioteczne, jak zabytkowe rękopisy, autografy, iluminacje, starodruki, pierwodruki, mapy, plany, nuty itp. Przy wywozie wymagane jest zaświadczenie Biblioteki Narodowej w Warszawie

— materiały archiwalne, jak zabytkowe akta, dokumenty, dokumentacja artystyczna, techniczna i finansowa, fotografie itp. Przy wywozie wymagane jest zaświadczenie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Wywóz trofeów myśliwskich wymaga wystawionego przez Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego zaświadczenia stwierdzającego, że trofeum nie posiada wartości eksponatu muzealnego.



EAST LANSING, MICH. — Judy Williams, 21-letnia studentka "Civil Engineering" z Michigan State University wykańcza łódkę pokrywając ją warstwą cementu. W tym roku odbędzie się wyścigi łódek cementowych w Ohio State University na rzece Olentangy. Łódka z cementu portlandzkiego waży tylko 75 funtów. (UPI)

Z Życia Polskiej Szkoły Im. Tadeusza Kościuszki

Polska Szkoła im. T. Kościuszki stoi u progu czterdziu lat istnienia. 24 lata temu garstka ludzi, świadomych swych praw i obowiązków w kraju, stłoczeni nie tylko z dobrobytu, ale przede wszystkim z wolności człowieka dała wyraz troski o najmłodszymi pokolenie — o polskie dziecko poza granicami Kraju Ojcz.

W roku 1951 zebrano grupę 6 dzieci i w domu Związku Polek w Chicago rozpoczęto naukę języka polskiego. To dało początek Polskiej Szkole im. Tadeusza Kościuszki, która dziś mieści w sobie 582 uczniów. Widocznie ziarno posiane przez ludzi dobrej woli padło na dobry grunt, wydając plon blisko stołkroć. Dziś, w Chicago mamy 14 polskich szkół sobotnich opartych na programach nauczania przedmiotów ojczyści.

Słyszysz się często utyskiwania na brak młodzieży w życiu polonijnym. Jednak publiczne manifestacje 3cio majowe mogą wzbudzić w nas nadzieję, że Polonia dalej żyć będzie życiem narodowym, bo rosną dzieci, którzy przejmą jej bogactwo ducha i wielki dorobek.

Obowiązkiem naszym jest urabianie tych młodych dusz, wciągając je w świat wartości i ducha z przodkami. Do spełnienia tego obowiązku są powołani wszyscy, w domu, w szkole polskiej, w kościele, w organizacjach młodzieżowych, społecznych i w instytucjach naukowych, — wszyscy cyfronem do młodzieży polskiej, do tego największego skarbu naszego. Z każdym rokiem rosną szeregi młodzieży harcerskiej, powstają nowe polskie szkoły, niekiedy kościoły wypełniają po brzegi wierni pochodzenia polskiego, sale teatralne z polskimi programami nie zawsze mogą pomieścić widzów interesujących się pięknem polskiej sztuki, są to objawy konkretne i pocieszające.

Setki młodzieży naszej w polskich szkołach sobotnich uczą się języka polskiego w czystej formie i we właściwej treści, poznają dzieje narodu swego pochodzenia. Jego piękny i uroczny kraj. Wzbogacając swą wiedzę i stając się ludźmi wartościowymi przez co otwierają sobie drogę do pięć się w życiu w przyszłości.

Setki młodzieży naszej w polskich szkołach sobotnich uczą się języka polskiego w czystej formie i we właściwej treści, poznają dzieje narodu swego pochodzenia. Jego piękny i uroczny kraj. Wzbogacając swą wiedzę i stając się ludźmi wartościowymi przez co otwierają sobie drogę do pięć się w życiu w przyszłości.

Zakończenie bieżącego roku szkolnego odbędzie się w sobotę, dnia 7 czerwca 1975 r. o godzinie 9.00 zostanie odprawiona dziękczynna Msza św. w kościele św. Władysława, 3343 N. Long ulica, o godz. 10.00 poranek w sali tejże parafii. Na tę uroczystość zapraszamy wszystkich, duchowo związanych z naszymi gospodarzami i urabiając jak najlepsze ustosunkowanie się do zagadnień polskiej szkoły.

Zapisy na następny rok szkolny odbędzie się w sobotę, dnia 30 sierpnia br., w obu szkołach w tym samym dniu. Nauka rozpocznie się w sobotę, dnia 6 września. Dokładne szczegóły podane będą w komunikacie sierpniowym.

Komitetu sześciu polskich szkół sobotnich w Chicago, podobnie jak w latach ubiegłych urządzają dla młodzieży naszej i osób dorosłych imprezę wiosenną w ogrodach Woźniaka, 2530 Blue Island ave. Serdecznie zapraszamy całą Polskę, prosząc o poparcie sprawy, która służy wspólnemu celowi.

Kończąc bieżący rok szkolny dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli, przyjaciołom polskich dzieci za jakiegokolwiek pomoc, która jest wyrazem zrozumienia tak ważnej sprawy — wychowania polskich dzieci w duchu Ojcz.

Kazimierz Lorenc
Kierownik Szkoły
Wacław Wierzbicki
Prezes Koła Rodzicielskiego

Organizacje polonijne przychodzą nam z pomocą dodając nam otuchy do dalszego wysiłku. Szkoła nasza ze względu na dużą ilość młodzieży musi korzystać z dwóch pomieszczeń. Przy parafii św. Władysława mamy 12 oddziałów, przy parafii św. Jakuba 10 oddziałów. Tam dzięki księdzu proboszczowi Janowi Wodniakowi korzystamy z oddzielnego budynku, przez co unikamy pewnych nieporozumień wynikających z używania tych samych izb lekcyjnych przez dwie szkoły. Ks. Władysław Zmija, proboszcz parafii św. Władysława, udzielił na następny rok szkoły dalsze 2 izby lekcyjne, gdzie mieścić się tam będą klasy gimnazjalne i klasa dla dzieci nie mówiących po polsku. Wymienionym polskim kapłanom składamy tą drogą uczucia wdzięczności i szanę młodzieży ich rodziców i społeczeństwa polonijnego. W szkole naszej mamy zespół tańców polskich prowadzonych przez znanego choreografa P. Siemaszkę i w razie potrzeby cały zespół wokalny prowadzony przez nauczyciela muzyki P. L. Fraszczyskiego. Zespoły te brały udział w 10 imprezach organizowanych przez polonijne organizacje, uroczajac nakreślone programy. W następnym roku znów chętnie skorzystamy z zaproszenia na patriotyczne narodowe imprezy, ze swym czynnym udziałem.

Zarząd Koła Rodzicielskiego zakupił dla użytku szkoły nowoczesną lampę projekcyjną do wyświetlania obrazków na ekranie. Jest to wielka pomoc w metodzie nauczania, gdzie obraz zastępuje werbalizm abstrakcyjny. Obecny Zarząd Koła wykazał dużą aktywność, ze zrozumieniem istotnych potrzeb szkoły, utrzymując stałe kontakty z naszymi gospodarzami i urabiając jak najlepsze ustosunkowanie się do zagadnień polskiej szkoły.

Zakończenie bieżącego roku szkolnego odbędzie się w sobotę, dnia 7 czerwca 1975 r. o godzinie 9.00 zostanie odprawiona dziękczynna Msza św. w kościele św. Władysława, 3343 N. Long ulica, o godz. 10.00 poranek w sali tejże parafii. Na tę uroczystość zapraszamy wszystkich, duchowo związanych z naszymi gospodarzami i urabiając jak najlepsze ustosunkowanie się do zagadnień polskiej szkoły.

Zapisy na następny rok szkolny odbędzie się w sobotę, dnia 30 sierpnia br., w obu szkołach w tym samym dniu. Nauka rozpocznie się w sobotę, dnia 6 września. Dokładne szczegóły podane będą w komunikacie sierpniowym.

Komitetu sześciu polskich szkół sobotnich w Chicago, podobnie jak w latach ubiegłych urządzają dla młodzieży naszej i osób dorosłych imprezę wiosenną w ogrodach Woźniaka, 2530 Blue Island ave. Serdecznie zapraszamy całą Polskę, prosząc o poparcie sprawy, która służy wspólnemu celowi.

Kończąc bieżący rok szkolny dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli, przyjaciołom polskich dzieci za jakiegokolwiek pomoc, która jest wyrazem zrozumienia tak ważnej sprawy — wychowania polskich dzieci w duchu Ojcz.

Kazimierz Lorenc
Kierownik Szkoły
Wacław Wierzbicki
Prezes Koła Rodzicielskiego

Humor z Zeszytu Szkolnego

Antek miał na pieńku z ojcem, czego dowodem może być chęć do Jagny, a niechęć do Hanksi.

Dusza Judy ma rozdartą była na mniejszą i większą połowę, a pośrodku kołatała się Joasia.

Ewakuacja Obywateli USA z Laosu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ne ataki powietrzne na formację Pathet Lao, po drugie — pozbawiają dostaw te enklawy kontrolowane przez oddziały prawicowe, które znajdują się poza linią rozjemstwa.

Od 1973 roku władze w Laosie sprawował rząd koalicyjny, w skład którego wchodziło pięciu członków Pathet Lao, pięciu ministrów prawicowych i dwóch przedstawicieli obozu neutralnych.

Na czele tego rządu stoi — książę Souvanna Phouma, — politycznie zajmujący pozycję centrową.

Rząd ten jest w tej chwili bliski załamania. Z zajmowanych stanowisk ustąpił minister pro-amerykański i generałowie o takim samym nastawieniu, wskutek czego pozycja komunistów została umocniona.

Sukcesy Khmer Rouge w Kambodży i Viet Congu w Wietnamie Pol. uaktywniły komunistów laotańskich — w dziedzinie wojskowej i politycznej.

Premier Souvanna Phouma ogłosił przez radio komunikat, wzywający wszystkich pracowników instytucji państwowych i publicznych do powrotu do pracy w czwartek, grożąc opornym zdymisjonowaniem, ale jak się wydaje autorytet szefa rządu maleje z każdą chwilą.

Sytuacja na frontach również nie jest różowa. Radio Hanoi podało wiadomość, że prawicowe oddziały w prowincji Vang Vieng na północ

od Vientiane zbuntowały się, odmówiły posłuszeństwa dowódcom i przeszły na stronę komunistów.

Polski Archeolog Widział Yeti?

Polski archeolog — Janusz Tomaszuk widział na własne oczy "człowieka śniegu" — yeti. Po powrocie do Katmandu z misyjnej ekspedycji wraz z dwoma archeologami angielskim i kanadyjskim, oświadczył on, że 11 lutego br. natknął się on na to stworzenie w masywie Mount Everestu, poruszające się 40 m przed nim.

Tomasz — był wówczas sam, ponieważ w ciemnościach — pechowio odłączył się od współtowarzyszy wyprawy. Była wówczas godzina 7-ma wieczór. Stworzenie poruszające się przed nim na dwóch nogach, było lekko pochylone i wymachiwało gwałtownie koniecznymi górnymi.

Yeti mierzył 1,80 m wysokości i miał czarne owłosienie.

Polak znajdujący się w stanie wielkiego wyczerpania fizycznego, pomyślał początkowo, że był to przewodnik — Sierp i zawałił w jego kierunku, prosząc o pomoc. Wówczas stworzenie nie odwracając głowy, zaczęło coraz szybciej oddalać się. Tomaszuk oznajmił, że jeśli poprzednio nie wierzył w doniesienia na temat istnienia yeti, obecnie zmuszony jest zmienić swe zdanie.

"Nie Będzie Układów z Kambodżą"

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Pekin posiada wpływ na komunistyczny rząd w Phnom Penh. Prezydent Ford który nazwał przebieg frachtowca "aktem piractwa", zwołał wczoraj dwukrotnie zebranie Krajowej Rady Bezpieczeństwa, a narady drugiego zebrania zakończyły się dzisiaj nad ranem.

Przeszło 800 marynarzy piechoty morskiej z Okinawy i wysp Filipińskich, wylądowało dzisiaj nad ranem w bazie U Tapao w Syjamie. Frachtowiec "Mayaguez" z załogą składającą się z 39 marynarzy, z kapitanem Charles P. Miller z Fountain Valley, California, znajduje się stale pod obserwacją amerykańskich samolotów wojennych, które krążą nad małą wyspą Koh Tang, do której roszczą sobie pretensje Kambodża i Wietnam. Jeden z obserwacyjnych samolotów amerykańskich został ostrzelany przez komunistów, ale nie został uszkodzony.

Frachtowiec "Mayaguez" znajdował się w drodze do portu w Syjamie, wioząc ładunek żywności i różnych towarów, ale nie był uzbrojony i nie wioził broni ani amunicji, jak podaje Biały Dom.

Sen. Barry Goldwater (R-Ariz.) w wywiadzie podał, że otrzymał informację od jednego z swych przyjaciół, oficera marynarki wojennej na Pacyfiku, że komuniści przewieźli część załogi do Kambodży, ale nie ma potwierdzenia tej wiadomości.

Premier Syjamu, Kukrit Pramji złożył formalny protest przeciwko lądowaniu piechoty morskiej w Syjamie, zapowiadając że protest ten zostanie poparty demonstracjami przeciwko Amerykanom oraz że rząd Syjamu zażąda wycofania wszystkich wojsk amerykańskich z Syjamu do końca tego roku. W

czterech bazach amerykańskich w Syjamie znajduje się obecnie 23,000 żołnierzy, około 300 samolotów, włączając w to 15 bombowców "B-52" i kilka szwadronów samolotów pościgowych.

Z Dnia

(Dokończenie ze str. 1-ej)

rych nie można przebaczyć. Powołam się znowu na Kosowską: "Czego nie można przebaczyć, to spustoszenia w narodowym charakterze. Cynizm, cwaniactwo, chamstwo, oportunist, pogarda dla moralności, wrogość do wszystkich, jakie cechują codzienne życie w Polsce, są najgorszą zbrodnią na niej dokonaną".

Nie wolno przebaczyć sowietyzacji narodu, która po-wołała, ale konsekwentnie, wciśka się we wszystkie dziedziny życia. Jeżeli zachwascza, nie zostaną zatrzymane, za kilkadziesiąt lat dla mieszkańców gubernii warszawskiej i sąsiednich trzeba będzie tłumaczyć "Pana Tadeusza" na żargon "przywilejskiej". Nie przesadzam. Kilka dni temu jeden z Czytelników przyniósł mi list od krewnego w Polsce, który pisze: "Zmiany są kolosalne i to na każdym odcinku. Największą taką wiadomością to fakt, że mają znieść nasz powiat. W podziale administracyjnym nowego typu mają w ogóle zniknąć powiaty, a ich miejsce zajmą tak zw. okręgi (oblasty?). Zamiast województw mają powstać gubernie".

Sądząc po wydawnictwach z Polski, w drugie wojnie światowej walczyliśmy z "faszyzmem", "hitleryzmem" i "nazizmem" (to ostatnie słowo jest całkowicie obce językowi polskiemu), a nie z Niemcami. Stanowisko sprzeczne z rzeczywistością, ale zgodne z sowiecką polityką podboju świata i rosyjskimi ciągami do Niemców. Pod tym względem Lenin nie różni się od Piotra Morderey i Katarzyny Rozputnej. Na rozkaz Lenina komuniści w całym świecie, także polscy, występowali otwarcie przeciw "okrajaniu" Niemiec w Wersalu, a w czasie plebiscytu na Śląsku i w Prusach Wschodnich agitowali za głosowaniem na korzyść Niemiec.

Demoralizacja narodu, walka z religią, fałszowanie historii, niszczenie pamiętek i pomników chwały i wielkości, zachwasczanie języka, nie wydawanie dzieł literatury uznanych za szkodliwe dla imperia lizmu rosyjskiego, zmierzają do tego samego celu co pruska "hakata" — do wynarodowienia. Niemcy posługiwali się brutalnymi metodami. Rosjanie od Lenina — subtelni. Stworzyli pozory, by rękami Polaków-oportunistów zabijać ducha polskiego.

Jan Krawiec

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE "ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie.

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej.

CENA ZNIŻONA 75c

Jest to okazja — zamawiajcie.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622 (Na C.O.D. nie wysyłamy)

Miecz Zygmunta III



Szczątki kolumny i figura Zygmunta III na bruku placu Zamkowego na de ruin Zamku Królewskiego w Warszawie.

Ostatnio w trakcie sesji rady narodowej miasta Krakowa odbyła się niezwykle uroczystość. Trzy mieszkańcy podwawelskiego grodu otrzymali zaszczytną odznakę "Za zasługi dla Miasta Stołecznego Warszawy". W ten sposób stolica podziękowała trzem siostrą, a za co — o tym opowie jedna z nich: p. Irena Butkiewicz-Ratyńska.

W wakacje w 1939 roku — wspomina p. Ratyńska — spędziłyśmy w Warszawie. Tam właśnie zakończył nas wybuch wojny. O powrocie do domu

nie było mowy. Zostałyśmy więc wraz z rodzicami w stolicy. Mieszkaliśmy przy ul. Ratuszowej koło Wisły na Pradze. W czasie powstania Niemcy zburzyli Kolumnę Zygmunta, która od trzystu lat górowała nad miastem. Kłórego sierpnia dnia 1944 roku Niemcy przywieźli na pobliskie podwórko szczątki pomnika. Wieczorem szłam właśnie z siostrami po wodę do najbliższej studni. Zwróciliśmy uwagę na coś, co z daleka przypominało miecz. Po dokładnym przyglądnięciu

się stwierdziliśmy, że jest to bez wątpienia właśnie miecz Zygmunta Wazy — nie nic uszkodził, nawet bez najmniejszych śladów zniszczenia. Jak to się stało, że ocalał w całości — tego dotąd nie wiemy.

Każda z nas już wtedy do brze znała legendę, która mówiła, że jeśli kiedyś Kolumna runie, to stolica nigdy się nie podniesie z ruin. Postrawiliśmy więc przeniesienie miecza jako ocalały fragment pomnika — do domu. Irma miała wtedy lat 14, Małgosia — 16, a ja — 20. Miecz nie był lekki, ważył grubo ponad 40 kilogramów. Wspólnymi siłami przeniosłyśmy go do domu, gdzie z pomocą ojca zawinęłyśmy go w szmaty i troskliwie schowałyśmy pod łóżkiem w piwnicy.

Miałyśmy szczęście, bo zaraz po naszym odejściu Niemcy zaczęli pilnować gruzów, a wkrótce potem wywieźli wiele złomu w nieznanym kierunku. Nasz skarb udało nam się przechować aż do chwili wyzwolenia, mimo że dom nasz częściowo zajęli Niemcy. W maju 1945 roku samochód jadący do Krakowa zabrał miecz. Przekazano go do o d z t w u Krakowskiego Okręgu Wojskowego. Kiedy odbudowywano Kolumnę Zygmunta III Wazy — miecz wrócił do stolicy.

Po wojnie trzy siostry Butkiewiczówny — Irma, Małgorzata i Irena — odbyły studia w Akademii Medycznej w Krakowie; dwie pierwsze obrały kierunek stomatologiczny, trzecia zaś — lekarski

W 450-tą Rocznicę Hołdu Pruskiego

Zakończeniem długoletniej wojny z Zakonem Krzyżackim był zawarty w 1466 r. pokój toruński na mocy którego Polska odzyskiwała Pomorze Gdańskie, Elbląg, Malbork i Warmię. Państwo krzyżackie zatrzymało część Prus z Królewem jako stolicą i stało się lennem Polski. Każdy Wielki Mistrz krzyżacki musiał składać hołd Polsce oraz wspierać ją w wojnach posłankami, nie miał prawa prowadzić samodzielnej polityki zagranicznej.

Snując refleksje na tle pokonania toruńskiego Jan Długosz dał piękny wyraz swej troski o całość i jedność ziem polskich w następujących słowach: — "Ja, piszący te kroniki, czuję niemałą pociechę z ukończenia wojny pruskiej, odzyskania krajów z dawna od królestwa polskiego odpadłych i przyłączenia Prus do Polski. Bolało mnie to bowiem, że królestwo polskie szarpałoby było dotąd i rozrywano od rozmaitych ludów i narodów. Teraz szczęśliwym miennie siebie i swoich współczesnych, że oczy nasze oglądają połączenie się krajów ojczyźtich w jedną całość. A szczęśliwszym bym był jeszcze, gdybyśmy doczekali odzyskania i zjednoczenia z Polską Śląska, ziemi lubuskiej i śląskiej".

ZAWARTY POKÓJ nie zakończył jednak konfliktów z Krzyżakami, a Wielcy Mistrzowie przestali składać hołd królom polskim. Wybór na Wielkiego Mistrza w 1511 r. 20-letniego Albrechta Hohenzollerna, księcia Rzeszy Niemieckiej, syna margrabiego Brandenburgii Fryderyka i Zofii Jagiellonki, siostry Zygmunta I, zaostriżył sytuację. Albrecht odmówił złożenia hołdu i podjął próbę zrzucenia zwierzchnictwa polskiego. Wywiązała się nowa wojna polsko-krzyżacka, w czasie której Polacy podjęli pod Królewic. Jednocześnie Albrecht, który zetknął się z Lutrem, przeszedł na protestantyzm i przeprowadził rozwiązanie Zakonu Krzyżackiego, przekształcając jego państwo w świeckie księstwo.

UZYSKAWSZY NA ZGODĘ Polski, Albrecht Hohenzollern jako dziedziczny książę Prus złożył 10 kwietnia 1525 r. na Rynku Krakowskim hołd lenny królowi Zygmuntomu I. Księstwo Pruskie miało pozostać w dziedzicznym władaniu Hohenzollernów. Do obowiązków lennych księcia Albrechta należało m.in. niesienie pomocy Polsce w razie wojny hufcom składającym się ze 100 rycerzy, a nawet całą siłą zbrojną Prus.

"Potem książę przystąpił do tronu u stóp królewskich i klęcząc przyjął chorągiew z orłem czarnym, z uhonorowaną literą S na piersiach, oraz dokonane słowami króla wprowadzenie go w posiadanie ziem królewskich. Następnie dzierząc chorągiew, której się także brat jego Jerzy dotykał, jako najbliższy następca, na księgo ewangelii w te słowa złożył przysięgę: — Ja, Albrecht, margrabia branden-

burski, a także w Prusach, szczeciński, pomorski, słowiański, kaszubski książę, pan Rugii, buntarza norymberski, przyrzekam i ślubuję, że najjaśniejszemu władcy i panu Zygmuntomu, królowi Polski, Wielkiemu Księciu Litwy, Rusi i wszystkich ziem pruskich panu i dziedzicowi, jako mojemu przyrodzonemu dziedzicowi panu i jego majestatu potomkom i następcom, królom i koronie polskiej, będę wierny i posłuszny i będę się starał o dobro jego majestatu i Korony Polskiej, a broń i zła i wszystko czynić będę co jest obowiązkiem wiernego wasala. Tak mi dopomóż Bóg i święta Jego ewangelia".

PO PRZYJĘCIU TEJ PRZYSIĘGI królewski mość, dobywszy miecza pasował nowego księcia na rycerza i złożył mu na szyję złoty łańcuch, godny dar królewski — pisał Andrzej Krzycki, sekretarz Zygmunta I.

Opierając się na opisie kronikarza Jan Matejko uwiecznił tę scenę w obrazie "Hołd Pruski", na którym obok postaci Zygmunta siedzącego na tronie w otoczeniu dworu i klęczącego księcia Albrechta, w samym środku malowidła, wśród tłumy przyglądającego się tej ceremonii umieszczył małego urwisa, którego biją różgą "na pamiątkę tego zdarzenia, aby zapamiętał je na całe życie" — jak podają komentatorzy obrazu.

Relacja Szwedzkiego Dziennikarza

Sztokholm (UPI)—Szwedzki dziennikarz Herman Lindqvist, który przybył w grupie ewakuowanych z Kambodży, stwierdza w pierwszej korespondencji nadesłanej z Bangkoku, że radość jaka zapanała w Phnom Penh po zakończeniu wojny trwała bardzo krótko i przetrwała się w lek przed komunizmem.

Zaraz po przerwaniu wszelkiej łączności ze światem "rozpoczął się terror i koszmarny".

Lindqvist stwierdza, że wkraczający do Phnom Penh żołnierze Khmer Rouge byli triumfujący i uśmiechnięci, ale zaraz po nich przybyli posępni żołnierze, którzy "już się nie uśmiechali".

"Zaczęli oni strzelać. Strzelali w powietrze i strzelali wzdłuż ulic". Zaraz potem pojawiły się samochody z głośnikami, przez które naczyniowo ludności opuścić miasto, nie uzasadniając tego nakazu.

"Jeżeli spłoszeni ludzie okazywali wahanie, to jednej osobie z każdej grupy rozstrzelano, aby pokazać innym, że nakaz naprawdę obowiązuje".

Szwedzki korespondent twierdzi, że widział jak komunistyczni żołnierze ograbiali uchodźców z miasta mieszkańców z zegarków i aparatów radiowych.

"Czerwoni wdzierali się do sklepów i zabierali żywność, lekarstwa, zegarki i napoje alkoholowe. Konieczne było mieć motocykle, samochody i rowery".

Duży oddział wdarł się nawet do hotelu Le Phenom, w którym około 2,000 osób znalazło schronienie i który ogłoszony został przez Czerwony Krzyż, jako rejon neutralny. Zgromadzonemu w hotelu daono pół godziny czasu na opuszczenie schroniska. Po wyjściu wszystkich, żołnierze Khmer Rouge rannych i chorych wyrzucili na ulicę.

**OD WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO**

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościami — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.

Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje równe szanse każdemu.

Praca Męska

FACTORY

Steady work for carton packer.

Must have some experience.

4 day — 40 hrs. week.

Good working conditions.

Many company benefits.

Public transportation to our door.

225-6460

An Equal Opportunity Employer

WANTED

Head Men's locker room attendant.

Interviews in person.

no phone calls.

CALUMET COUNTRY CLUB

175th St. and Western Ave.

Homewood, Illinois

Ornamental Iron and Miscellaneous Steel Fabricator

Needs experienced man. Must read prints and do own layout.

Old firm on Northwest side.

Call 539-4114

MAINTENANCE/ CARPENTER

High volume consumer manufacturer in Cicero needs an experienced all around carpenter with maintenance experience a plus.

Hours 2 to 1:30 p.m.

Excellent opportunity for advancement.

David Fuhr

242-4000

MECHANIC

Prefer experienced in Industrial Machinery — Riveters and Eye-letters Salary open. Must have own tools.

References required.

HOWARD MACHINERY

826-1150

TURRET LATHE OPERATOR

Must be experienced for job shop.

Company benefits.

See Fred Fritz

Productigear Inc.

1900 W. 34th St.

- Gear Hobbers — Gleason Generator Set up and operate.
- Broach Hand

BALFRE GEAR CO.

4711 W. Lake St.

378-7060

MACHINIST SET UP MEN

Individuals needed with extensive knowledge in beef grinding and patty machine set up for production dept. Good starting wage and co. benefits.

Contact John C. Arciszewski:

376-7300

An Equal Opportunity Employer

SHEET METAL WORKER

Fully trained and experienced. Must layout, fabricate and weld 16 ga. stainless steel.

Call Doug Johnson or Fred Morissette:

925-1200 Calumet Ext. 205

An Equal Opportunity Employer

ZSRR i PLO

Bejrut (UPI). Dziennik bejrucki "An Nahar" twierdzi, że przywódcy sowieccy i przywódcy PLO (Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia) uzgodnili "praktyczne i konkretne kroki", które zabezpieczą prawa Arabów palestyńskich, włącznie z prawem do utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego.

Porozumienie to osiągnięto po siedmiodziennej konferencji Jassera Arafata z Andrej Gromyką.

Według doniesień wspomnianego dziennika bejruckiego, Związek Sowiecki będzie starał się nakłonić Stany Zjednoczone do wystosowania wspólnego zaproszenia PLO do udziału w konferencji genewskiej.

Coraz Więcej Małżeństw w Polsce

Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, liczba zawieranych w Polsce małżeństw rośnie nieprzerwanie od 1965 r., w którym była ona najniższa w całej historii powojennej. Jest to rezultat osiągnięcia wieku dojrzałego przez bardzo liczne roczniki "wyzwoleń".

W 1974 r. w związku małżeńskie wstąpiło prawie 320 tys. par (o 5,1 tys. więcej niż w 1973 r.). W miastach liczba małżeństw po raz pierwszy przekroczyła 170 tys. Stosunkowo najwięcej małżeństw zarejestrowano w województwie szczecińskim — 11,3 na 1000 ludności.

Praca Męska

Cabinet Maker

EXPERIENCED ONLY

Familiar with manufacturing formica kitchen cabinets and tops. Must speak English. Apply

8210 W. 47th St. 442-8253

LYONS, ILLINOIS

POTRZEBNY doświadczony krawiec 3-4 dni w tygodniu, ewentualnie wieczorami lub weekend. 7100 N. Sheridan Rd., 465-9642.

Praca Żeńska

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Na pewno będziecie zadowolone z pracy w firmie, wygodnie położonej, która posiada parę miejsc dla doświadczonych operatorów. Te prace zapewniają czystą robotę przy lekkich materiałach, wysokie stawki, płatne święta i wakacje.

Zgłoszenia osobiste, lub telefonicznie do:

MURPHY CO.

6 E. Lake St. Room 401

332-2575

SEAMSTRESS TAILOR

Experienced — Full time. Salary open — congenial working conditions.

DAVIS IMPERIAL CLEANERS

3325 W. Bryn Mawr Ave.

CO 7-5550 CO 7-4560

\$1,500 MIESIĘCZNIE. Artystka literatury benedyktynskiego. 427-2541.

SEWING MACHINE OPERATOR

TO SEW ON HEAVY YACHT SAILS.

227-4476

GENERAL OFFICE

Interesting position for a person possessing good typing skills and lite shorthand. Company cafeteria, full copany benefits.

For appointment call:

Wally Glowacz

ELLIOTT PAINT CO.

1330 S. Kilbourn Chicago

762-7000

Pomoc Domowa

DO POMOCY matce. Zamieszkać. Północno-zachodnie przedmieście. Opieka nad dzieckiem. Trochę gospodarstwa. Musi mówić po angielsku. Dobra zapłata. Referencje — 827-0727.

Dependable Woman Needed

5 day week, go 4 small children. General housework. For Dr. family in Glenview. Salary open. Own transportation preferred. English necessary. — Write: c/o AF Box 1016 225 W. Washington St. Chicago, Ill. 60606

CLEANING woman, 1 day a week. Little English. Highland Park. — References. — 432-6798.

GOSPODYNI do zamieszkania. Starsza, odpowiednia osoba. Dzwonić po 6-tej: 673-5929. Trochę angielskiego.

Milwaukee Wisconsin

PRACA

MAINTENANCE SUPERVISOR

We are seeking an individual with a minimum of 5 years experience in maintenance of Heating, Ventilation, Refrigeration, Plumbing and Electrical Equipment. Solid background in supervision and preventive maintenance mandatory. Contact:

YWCA

610 N. Jackson, Milwaukee, Wis. 53202 (414) 271-1030

Equal Opportunity Employer

Praca Męska

MOLDERS

Need 4 experienced molders and foundry men. — Full time. Good working conditions.

Call JOHN at:— 384-1200

or Apply in person

PIONEER FOUNDRY

1905 S. 1st St., Milwaukee, Wis.

DOMY

BY OWNER

Attractive business property NW area, easily accessible; close to freeway; ample black top parking; offers excellent possibilities for small business, medical or dental clinic, etc. Now serves as 3 chair beauty salon. Living quarters, combination. Price drastically reduced. Call after 5 P.M. Area code (414) 784-0640

Łodzie

19 FT. MARTIN FISHING BOAT

Fiberglass base with wood. Rebuilt tilt trailer. Canvas top, depth sounder and other equipment. Head, 2½ year old Volvo 4 cylinder drive. Boat and outdrive 1964 make. Runs good, with exception of reverse linkage system. Call for appt. (414) 276-9812

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or national origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."

This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

- ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBCIĄŻALNIOWE I INNE • DACHY
- SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
- ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
- MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
- ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

PRACA

JANITORIAL PERSONNEL

IMMEDIATE OPENINGS

- 1st and 2nd shifts
- Union Benefits
- Must apply in person 10:00 A.M. to 2:00 P.M.

DALE MAINTENANCE SYSTEM, INC.

180 N. Michigan Ave., Suite 415 Chicago, Ill

POTRZEBNE EMERYTOWANE MAŁŻEŃSTWO

W okolicy Palatine. Pokój i utrzymanie za lekkie usługi

991-0556

SPRZĄTACZE(KI), doświadczeni ciagle potrzebni, ponad 45. Część czasu. Trochę angielskiego. lub również niemieckiego. 769-0940.

POTRZEBNY pan grający na organach i na saksofonie, oraz kelnerki i bartender. — 227-9045.

DOMY

PAR. ŚW. TEKLI

Bardzo czysta, 5-pokojowa rezydencja w angielskim stylu. 2 sypialnie plus jadalnia i ceramika-łazienka, drewniany garaż na 1 auto, pełna piwnica z ubikacją, gazowe ogrzewanie gorącą wodą. ½ bloku do Milwaukee Ave. i sklepów. Autobus podjeżdża prawie pod same drzwi.

Pytamy się \$49,900.

Po więcej informacji proszę telefonować do pani ANNY NOWAK

Lis Realtors

5629 N. Milwaukee Ave. 631-5700

PRZERÓBK

JUŻ ZA \$20 przewiezimy twoje meble i towary. Tel. 384-3322.

Do Wynajęcia

IN LINCOLN-Belmont area 2½ rooms, ideal for single or couple. Private bath, kitchen. Utilities furnished. \$130. — BI 8-2498.

5 POKOI — Okolica Pułaski i North Ave. — 772-8620.

5 ROOMS heated, hot water. No dogs, no children. 252-8988.

4 POKOJE umeblowane, ogrzewane. 21½ POKOI, blisko Cicero i Fullerton. Nowoczesna kuchnia i łazienka. 1-sze piętro. Ogrzewane. Dzwonić po 4-ej — 967-9796.

5 POKOI na 1-y. Dorosłym. 1600 zachód-1400 północ. Dzwonić po 6-ej — BR-8-0952.

4 POKOJE, piecem ogrzewane. świeżo odnowione. Zgłoszenia — 2015 W. Iowa.

4 POKOJE. 1030 N. Wolcott. — 227-0736 po 6:30 wiecz.

1x4 UMEBLOWANA, całkowicie wyposażona do wynajęcia. 227-9045

1230 N. KEELER, 3 pokoje — "garden apartment". Ogrzewane i gorąca woda. \$95. Dorosłym, bez zwierząt. Dzwonić po angielsku: 276-1947

SAWYER-BELMONT

2 mieszkaniowy drewniany, b nowocześnie, 1x6, 1x3. Nowoczesne kuchnie, łazienki. Garaż z E.D., bardzo czysty, trzeba obejrzeć, aby ocenić. Natychmiast do objęcia Średnia 20-tka.

SCHMID 248-6610

NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA PIĘKNY, JEDNORODZINNY. Bardzo Obszerny 5 pokojowy DOM. Pełny basement. Nowa weranda i garaż.

STICKNEY BY OWNER

Brick 2 Bedroom, 5 closets, carpeting, 2½ car garage, finished basement, lot 33x130, low taxes.

LOW 40's.

749-2295

PRZEZ WŁAŚCICIELA

2 piętrowy, 6 mieszkań, mury. Blisko szkół, transportacji. Północny-zachód.

Dzwonić 9-3

725-8030

PRZEZ właściciela W Cicero. Drewniany, 2-mieszkaniowy, po 4 pokoje. \$20,500. — 447-4886 lub 656-1687.

INTERESY

\$15,000 PART TIME OR MORE

Annual profit in the nation's richest growth industries. 100% financing available to qualified applicants.

Service specialists make \$15 - 21 per hour.

If you are sincere and have 10-15 hrs. spare time.

Call for appt.: MR. MATTHEWS 312-223-0105 to 7 p.m.

JOIN AND SERVE

Cieśla i Kontraktor

Ze starej emigracji, obsługuje Polnię, blisko 40 lat. Wykonuje wszelkie roboty nowe i stare według wymagań miast (przekroczenia budowlane). Buduje werandy, przybudówki, okna zimowe, przerabia mieszkania, kuchnie i łazienki na strychu lub w basemencie. Pokrywanie domów aluminium lub plastikiem. Cementowe roboty. Fronty sklepów. Podmurówki. Plastykowe zworki i aluminiowe rynny deszczowe. Prace gwarantowane. Robotnicy unijni i ubezpieczeni.

Na mieszkaniach spłaty.

Wolac:

Capitol 7-6503

TED BALINSKI I SYN

Przeprowadzki

COLUMBIA MOVERS

Chicago i Przedmieścia

7 Dni w Tygodniu

Ceny Umiarkowane

Tel. 484-4400

KANALIZACJA

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Lincencjonowani i bondowani.

J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE

Tel. 283-0666

PRZERÓBK

JUŻ ZA \$20 przewiezimy twoje meble i towary. Tel. 384-3322.

Do Wynajęcia

IN LINCOLN-Belmont area 2½ rooms, ideal for single or couple. Private bath, kitchen. Utilities furnished. \$130. — BI 8-2498.

5 POKOI — Okolica Pułaski i North Ave. — 772-8620.

5 ROOMS heated, hot water. No dogs, no children. 252-8988.

4 POKOJE umeblowane, ogrzewane. 21½ POKOI, blisko Cicero i Fullerton. Nowoczesna kuchnia i łazienka. 1-sze piętro. Ogrzewane. Dzwonić po 4-ej — 967-9796.

5 POKOI na 1-y. Dorosłym. 1600 zachód-1400 północ. Dzwonić po 6-ej — BR-8-0952.

4 POKOJE, piecem ogrzewane. świeżo odnowione. Zgłoszenia — 2015 W. Iowa.

4 POKOJE. 1030 N. Wolcott. — 227-0736 po 6:30 wiecz.

1x4 UMEBLOWANA, całkowicie wyposażona do wynajęcia. 227-9045

1230 N. KEELER, 3 pokoje — "garden apartment". Ogrzewane i gorąca woda. \$95. Dorosłym, bez zwierząt. Dzwonić po angielsku: 276-1947

MEBLE

DWA 3 kawałkowe komplety do sypialni, chromowy komplet kuchenny oraz do jadalni. 775-4572.

NAPRAWA TV

TELEWIZORY KOLOROWE I CZARNO-BIAŁE

Naprawia Inż. Paprocki

Dzwonić między 11 rano - 4 po poł

545-6667

LUB WIECZOREM 235-0420

Gwarancja

NAPRAWA TELEWIZORÓW

Kolorowych i Czarno-Białych

Robota z gwarancją. Niskie ceny

772-2942 po 6-tej

A. GIL

Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY

Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut i miedź

278-4370

1917 W. NORTH AVE.

ZGUBY

ZGUBIONO

Polski Paszport Konsularny na nazwisko

STANISŁAW CNOTA

Znalazcę prosimy o skontaktowanie się telefonicznie na numer:

235-2323

Senator Kosiński o Uprawnieniach Do Znaczków Żywnościowych

Stanowy sen. Norbert A. Kosiński nadesłał obszerny elaborat dotyczący znaczków żywnościowych i uprawnień do korzystania z nich. Artykuł nadesłany przez senatora stwierdza, iż wielu mieszkańców m. Chicago posiada uprawnienia do znaczków, a nie ubiega się o nie, gdyż wielu nie wie, iż mają oni te uprawnienia.

Dla przykładu podaje, iż mało ludzi wie, iż np. rodzina złożona z pięciu członków, mająca dochód roczny wynoszący \$12,000 może kwalifikować się do otrzymania tych znaczków na sumę \$182 miesięcznie. Lub, iż emeryt (senior) mający w banku \$3,000 posiada kwalifikacje do otrzymania znaczków na sumę \$46 miesięcznie.

Uprawnienia te oparte są na dochodzie miesięcznym (po potrąceniach) danej osoby lub rodziny po odciążeniu podatków, opłat na Social Security, wydatków lekarskich ponad \$10, kosztów związanych z pracą i pewnych kosztów na dom oraz na wartości majątku.

Stan. departament Pomocy Publicznej, który administruje ten program podaje, iż w lutym 600,000 osób w pow. Cook otrzymało znaczki żywnościowe. Wartość znaczków wynosiła \$24 milionów. Dla ich otrzymania odbiorcy zapłacili \$10 milionów, z czego wynika, iż \$14 milionów z ich rachunków za żywność opłacone zostało przez podatników.

W jednym przypadku jak podają źródła z dept. pomocy, pewna rodzina z Arlington Heights licząca 5 członków przystąpiła do programu znaczków żywnościowych w ub. roku, kiedy żywiciel rodziny utracił pracę na \$18,000 rocznie wniósł aplikację o zasiłek za bezrobocie. Znalazł on inną pracę, która przyniosła mu prawie \$12,000 płacy, jednakże i żona jego i troje małych dzieci wciąż mieli uprawnienia do znaczków żywnościowych.

Powodem było to, iż rodzina złożona z 5 członków z majątkiem mniejszym niż \$1,500 w bankach, akcjach, bon-

dach, z drugim autem, a nawet z łodzią motorową i dochodem mies. poniżej \$606, kwalifikuje się do znaczków.

Maksymalny dochód (po potrąceniach) poza lającą rodzinie lub osobie indywidualnej na uprawnienia do znaczków żywnościowych oraz wartość tych znaczków zależą od rozmiaru rodziny. Wartość pieniędzy jaką należy wpłacać za znaczki zależy od dochodu.

Władze stanowe zarządziły, iż znaczki te mogą być wydawane bezpłatnie tak pewnej osobie, jak i rodzinie mającej b. niskie dochody lub bez dochodów, jeśli pewnego rodzaju pomoc finansowa, pomoc publiczna, zasiłek za bezrobocie lub pensja z Social Security są zapewnione. Osoba pojedyncza może otrzymać znaczki żywnościowe do wys. \$42, podczas gdy rodzina w takich wypadkach otrzymać może znaczki do \$194.

Emeryci (seniors) w wieku powyżej lat 60, osoby pojedyncze o dochodzie (netto) \$194 miesięcznie mogą kwalifikować się do znaczków za \$46 miesięcznie. Małżeństwo w tej samej kategorii z dochodem mies. (netto) \$280 może uzyskać znaczki na sumę \$84.

Osoby w starszym wieku nie mogące wychodzić z domu mogą użyć znaczków żywnościowych na opłacenie posiłków z programu miejskiego, jednego gorącego i jednego zimnego, doręczanego przez 5 dni w tygodniu dla tych, którzy nie mogą pisać, udawać się do centrów wydających posiłki. Znaczki nie mogą być używane do zapłaty za żywność w domach opiekuńczych czy w domach z wyżywieniem.

Chcąc ubiegać się o znaczki żywnościowe, głowa rodziny powinna udać się do lokalnego biura pomocy publicznej i wypełnić aplikację. Aplikant musi być przygotowany, iż będzie musiał okazać rachunek za czynsz, opłatę pożyczki hipotecznej, książkę bankową, ostatnie zeznanie podatkowe, obecną pensję z Social Security lub ostatnią płacę.

Aplikacja raz przyjęta uprawnia do zakupu znaczków żywnościowych lub części tych znaczków, na każdy miesiąc.

Znaczków żywnościowych nie wolno używać na opłatę napojów alkoholowych, tytoń, żywności dla zwierząt (pets), na produkty papierowe, mydło, artykułów domowych lub depozytów od bu-telek.

Odnaleziono Boa i Matkę

W piątek zniknęły ze sklepu Glut Pet Shop pnr 3026 N. Central Ave., — matka, trzy węże gatunku boa dusiciel, pajak tarantula i wąż pyton.

Kradzież ta nie została szybko ujawniona, gdyby nie przypadek. Pewna kobieta — przechodząc zauważyła w 3600 bloku N. Cicero Ave. chłopca, mającego na szyi owiniętego dookoła, węża i trzymającego matkę w ręku.

Dała znać do policji przy Shakespeare Ave. i w Jefferson Parku, która istotnie znalazła w mieszkaniu na 3-cim piętrze pnr 3600 Cicero Ave. matkę, tarantulę i trzy węże boa. Policja zabrała również i dwóch chłopców w wieku lat 15 i 16, — którzy przyznali się do zabrania tych stworzeń z Glut Pet Shop.

Zwierzęta zwrócono właścicielowi sklepu, a chłopcy zajęli się władze od spraw młodocianych. Brak jest jednak węża pytona, za którym wszczęto poszukiwania.



TRAVIS AFB, CAL. — Panstwo Pan Behling i pierwszy transportem lotniczym do U.S. z Pld. Wietnamu. Amerykanin, Behling, lat 27, z Moscow, Idaho, zapoznał swą żonę podczas pracy w Wietnamie, wrócił do Ameryki, by załatwić formalności i powtórnie pojechał do Pld. Wietnamu, by zabrać narzeczoną. Ślub zawarli w tym miesiącu. (UPI)



TEXAS. — Dr. Ordean Oyen z uniwersytetu Texas A. i M. dla celów doświadczalnych uczy dwuletniego szympansa Lily języka znaków, jakim posługują się głuchoniemi. (UPI)

Policjant Wyróżniony Za Ujęcie Niebezpiecznego Przestępcy

Patrolowy, który odniósł poważne obrażenia w walce z bandytą, poszukiwanym za postrzelenie pięciu policjantów, został odznaczony najwyższą odznaką nadawaną przez Dept. Policji za wyjątkowe bohaterstwo.

Odniesienia Terry Hillarda Medalem Policji, które było punktem kulminacyjnym dorocznej uroczystości — 14th Annual Police Recognition Ceremony w poniedziałek, 12 maja o 8-jej wieczorem w McCormick Place, dokonał szef Dept. Policji James M. Rochford, 32-letni Hillard, Murzyn, otrzymał również Valor i Blue Star Award.

14 lutego Hillard otrzymał wiadomość, że Timothy Johnson, poszukiwany bandyta, ukrywał się na 3 piętrze budynku pnr. 212 East 48 ul. Gdy przybył z innymi policjantami ustalił szmery dochodzące z sypialni i domyślił się, że Johnson zamierza uciec na pierwsze piętro i przez okno. Zbiegł na dół i zobaczył osobnika skaczącego na ziemię. Hillard wezwał bandytę do poddania się, ale nie chciał strzelać w obawie, że trafi w ludzi stojących za Johnsonem. Zaczął mocować się z uzbrojonym bandytą, który strzelił raniąc poważnie Hillarda w oba ramiona. Gdy policjant upadł bandyta rzucił się do ucieczki, ale Hillard ostatnim wysiłkiem zdołał strzelić, raniąc go w nogę. W tym czasie nadbiegli inni policjanci i aresztowali Johnsona.

Siedem odznak nadano pośmiertnie, rodzinom policjan-

tów poległych w czasie pełnienia służby, m. in. rodzinie patrolowego Roberta Strugały.

Tydzień Policji proklamowany przez mayor'a Daley, obchodzi się każdego roku w drugim tygodniu maja (w tym roku od 11 do 17), by uczcić funkcjonariuszy i funkcjonariuszek policji za osiągnięcia i bohaterstwo w okresie ubiegłych 12 miesięcy. W tegorocznej ceremonii wyróżniono 24 policjantów. Nadano 12 Awards of Valor, za bohaterstwo; 18 Blue Star, za obrażenia odniesione w czasie służby, oraz jeden Award of Merit, nadawany za wyjątkowe osiągnięcia w dodatku do Police Medal.

Komitet Stanowego Senatu Odrzuca Kandydaturę Stacklera Na Urząd Dyrektora Dept. Rejestracji

Komitet Nominacyjny Stanowego Senatu (The Senate Executive Appointments Committee) odrzucił w poniedziałek kandydaturę Ronald E. Stacklera na urząd dyrektora stanowego Dept. Rejestracji i Edukacji. Republikanie przyłączyli się do demokratów i do prezesa Komitetu Cecilia A. Partee (D-Chicago) w głosowaniu, wyniki którego były 8-7. Obecnie sprawa nominacji Stacklera znajduje się na pełnym forum senatu.

Partee głosował za Stacklerem w ubiegłym miesiącu, gdy z powodu jednakowej liczby głosów za i przeciw, nominacja utknęła na martwym punkcie w Komitecie Senatu. Wówczas chicagowscy demokraci dali do zrozumienia, że powodem opozycji jest rzekoma rola Stacklera przy egzaminach obu synów mayor'a Daley. Stackler był do sierpnia ub. roku asystentem dyrektora Dept. Ubezpieczeń i podobno przyczynił się do ujawnienia raportów, że obaj synowie mayor'a otrzymali licencje pomimo, że nie zdali egzaminu.

Stanowa Rada Szkolna Popiera Integrację Rasową

Stanowa Rada Szkolna uchwaliła jednogłośnie, w ub. tygodniu poparcie dla wprowadzenia w szkołach przepisów stanowych, dotyczących integracji rasowej. Członkowie zatwierdzili przepisy z 1971 roku, które zostaną rozważone przez Stanowy Urząd do Spraw Edukacji i przesłane do wszystkich dystryktów szkolnych. Rada zatwierdziła także budowę ośrodka przeszkolenia zawodowego w północnej części miasta. Oczekuje się obecnie zatwierdzenia przez Chicagowską Radę Szkolną planu rekrutacji dzieci z grupy tacińskiej i białych do tej szkoły.

Stanowy Superintendent Joseph M. Cronin oznajmił, że personel jego biura zaczyna wysyłać formularze do poszczególnych dystryktów szkolnych, kierownicy których wypowiadają się w sprawie integracji. Odpowiedzi będą przestudiowane i Stanowa Rada Szkolna wyda odpowiednie zalecenia do podjęcia akcji we wrześniu przyszłego roku.

Członkowie Rady odbyli głosowanie po sprawozdaniu Roberta Lyons, asystenta superintendenta. Lyons podaje, że w 34 dystryktach dokonano integracji, podczas gdy w innych 30 dystryktach nie zaszły żadne zmiany, a w pewnych nawet widoczna jest segregacja.

Kosztowne Podróże Trzech Policjantów

Trzej policjanci przedmieścia Phoenix zostali zawieszeni w czynnościach po ujawnieniu, że popełnili oszustwo podając wygórowane koszty podróży.

Policjanci przyjechali z Phoenix, Illinois by zeznać na rozprawie sądowej i dali do zrozumienia, że przybyli z Phoenix, Arizona. Asystent U.S. prokuratora, Michael Berland zeznał, — że każdemu z trzech zwrócono po \$414.

Szef policji w Phoenix, — Christopher Barton zwolnił Kennetha Collins, zatrudnionego na okres paru godzin dziennie, zawieszając natomiast na okres 30 dni Marshalla Baker i Keitha Bass.

Hyde Park H.S. Ma Być Pierwszą Akademią Zawodową

James F. Redmond pełniący obowiązki superintendenta chie. szkół wystąpił z projektem przemiany średniej szkoły Hyde Park HS na pierwszą zawodową akademię z kursami kolegiatnymi, kursami dla dorosłych, szkołą średnią, szkoleniem do zawodów i t.zw. szkołą magnesową.

Program, który obliczony jest na ożywienie dzielnicy Woodlawn i naznaczony na jesień bież. roku uzależniony jest od zatwierdzenia przez radę szkolną.

Akademia obejmowałaby magnesową szkołę średnią dla uczniów z południowej strony miasta mających wysokie stopnie w nauce. Uczniowie np. 9-jej klasy musieliby mieć wyższe stopnie od przeciętnych krajowych w nauce czytania i matematyce.

Odrębna szkoła średnia dla uczniów, którzy porzucili naukę lub dla uczniów o słabych wynikach z południowej strony miasta, którzy nie mogliby korzystać z tradycyjnych programów. Szkoła ta obejmowałaby tak kursy zawodowe, jak i ogólne przedmioty.

Akademia Hyde Park stanowić miałaby ogniwo łączące miejskie kolegia, zapewniałaby zaawansowane stosowne kursy, edukację dla dorosłych, kolegium telewizyjne i niezależne studia. Szkoła byłaby łącznikiem między miejskimi kolegiatami a chie. szkołami publicznymi.

Akademia ta w końcu stanowiliby łącznik z stanowym uniwersytetem w Park Forest South, instytucją, która obsługuje uczniów niższego kolegium, uczniów starszych z ostatnich klas i kandydatów na uzyskanie stopnia Masters Degree.

Plan wzorowany na szkole bostońskiej został umożliwiony przez organizację Woodlawn. Poszczególne części tej idei poparte są przez miejskie kolegia, Univ. of Chicago i przedstawicieli systemu szkolnictwa.

Plany na rozpoczęcie tego projektu rozpoczęto na początku ub. roku, jak powiedział Leon Finnley, przewodniczący Woodlawn Commu-

nity Development Corp. Szkoły średnie, mówił Finnley, nie spełniają swego zadania w dwóch dziedzinach, nie przygotowują uczniów do kolegiów, a także i do przyszłego życia. Finnley uważa za konieczne wybór dyrektora projektu do czuwania nad całością programu, podczas gdy kierownik szkoły prowadziłby bieżące operacje szkoły, która się mieści pnr. 6220 W. Stony Island.

Cały koncept tej szkoły nie jest z entuzjazmem przyjmowany przez wielu ludzi m. in. i kierowniczkę Hyde Park HS, Annę H. Kolheim, która powiedziała, iż zarówno uczniowie, jak i rodzice i nauczyciele zwrócili się do rady, by pozostawiono na pewien okres czasu dotychczasowy program.

Przedstawiciele szkolnictwa przyznają, iż istotnie opracowuje się pewne zasadnicze zmiany, bez rozważenia ich przez kierownika i radę rodzicielską.

Postrzelono Policjanta

Patrolowy, który jechał motocyklem wzdłuż wybrzeża, w południowej części miasta, został napadnięty, pobity i postrzelony ze swego rewolweru. Ronald Cumins zatrzymała kobieta, mówiąc że ją zgwałcono. W tym momencie trzech osobników napadli na policjanta, bijąc go i kopiąc. Jeden z bandytów zabrał rewolwer Cuminsa i postrzelił go w prawe ramię. Wszyscy trzej uciekli z kobietą. Cumins wezwał drogą radiową pomoc i został przewieziony do szpitala Mercy.

Podejrzany o Oszustwa

Rada powiatowa DuPage uchwaliła we wtorek jednoznacznie wszczęcie dochodzenia w sprawie działalności skarbnika powiatowego James H. Clark. Grupa obywateli twierdzi, że Clark dostał \$1 mln. pożyczki z ośmiu banków, w których deponował miliony dolarów funduszy powiatowych.

Izba Stanowa Ubiła Wniosek Zakazu Posiadania Broni

Stanowa Izba Reprezentantów odrzuciła zdecydowaną większością głosów wniosek zakazu sprzedaży i posiadania krótkiej broni palnej przez prywatnych obywateli. Wynik ostatecznego głosowania był 113 przeciw oraz 34 za ustawą.

Posiadanie pistoletów przez osoby nie mające 18 lat jest obecnie karalne według praw stanowych. Rep. Raymond Ewell (D-Chicago) proponował aby w ogóle zakazać posiadania rewolwerów i pistoletów oraz ich sprzedaż. Wyłączeni spod tego zakazu byłoby tylko pracownicy Dept. Policji i innej służby bezpieczeństwa.

Zgodnie z przewidywaniami propozycja ta napotkała silną opozycję, której przewodził rep. Roman Kosiński (D-Chicago). Wśród argumentów z tej strony cytowano kłopotliwą sprzeczną klauzulę wniosku, nieodzowne prawo obywateli do posiadania broni oraz że wszelkie prawa stanowe w tej kwestii byłyby mało skuteczne bez odpowiednio surowych przepisów federalnych.

Rep. Ewell sugerował aby za nielegalne posiadanie bro-

ni skazywano na karę do roku w więzieniu. Kosiński oświadczył, iż z chwilą wejścia tej ustawy w życie, przeszło milion mieszkańców w Illinois musiałoby zostać skazanych.

Izba Reprezentantów zatwierdziła we wcześniejszym głosowaniu wniosek uchwały, która drastycznie ograniczyła liczbę procesów z użyciem ławy przysięgłych. Klauzula wniosku stwierdza, iż prokurator powiatowy może postawić w stan oskarżenia przestępcę bez wydania takowego werdyktu przez ławę przysięgłych, jeżeli prokurator wykaże dostateczne podstawy i prawdopodobieństwo, iż dany osobnik dokonał tego przestępstwa.

Wnioskodawca, Brian Duff (R-Wilmette) twierdzi, iż w ten sposób zredukowany aż o 90 proc. w powiecie Cook liczbę spraw przed ławą, zaszczydzając także przeszło pół miliona dolarów rocznie.

Wniosek aby odmówić kaucej recydywistom został również przyjęty przez Izbę i następnie przesłany do Senatu. Zatwierdzono go stosunkiem głosów 127 do 6.



ORLANDO, FLA. — Victoria Fyodorova, Rosjanka, córka emerytowanego admirała U.S. Jackson R. Tate, w Orange Park, Fla., karmi delfina podczas odwiedzin "Sea World" w dniu 30-go ub.m. Towarzyszy jej przyjaciółka, Diane Albrite z Delray Beach. (UPI)